Nr. 83. Czwartek, 13 Kwietnia 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na **„Gazetę Lwowską“** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł 35 ct.** Z **„Przewodnikiem“** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

(Prenumeratę **miejscową** przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę **zamiejscową** upraszamy nadsyłać wprost do Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 5 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej generał-porucznikowi Aleksandrowi hr. Hübnerowi, komendantowi dywizyi kawaleryi w Jarosławiu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan spoczynku, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zarządzić:

uwolnienie generała broni Filipa hr. Grünne, komendanta VIII. korpusu i głównodowodzącego generała w Pradze, a to na własną jego prośbę, umotywowaną niepomyślnym stanem zdrowia z zajmowanej przez niego posady;

przeniesienie generała broni Ludwika Fabiniego, komendanta VI. korpusu i głównodowodzącego generała w Koszycach, w tym samym charakterze do Pragi;

dalej zamianować:

generał-porucznika Hermana Pokorny'ego, komendanta 17 dywizyi piechoty, komendantem VI. korpusu i głównodowodzącym generałem w Koszycach;

generał-majora Karola hr. Auersperga komendanta 6 brygady kawaleryi, komendantem dywizyi kawaleryi w Jarosławiu;

nadać:

generał-porucznikowi Józefowi Sommerowi, komendantowi 13 dywizyi piechoty przy sposobności ukończenia przez niego efektywnego 50 roku służby, w uznaniu znakomitej jego zawsze służby, krzyż komandorski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy;

generał-porucznikowi w stanie spoczynku Albinowi Kuttigowi, order Korony Żelaznej klasy drugiej z uwolnieniem od taksy;

zamianować:

generał-majora Gustawa Szakonyiego, komendanta 11 brygady kawaleryi, komendantem dywizyi-kawaleryi w Krakowie;

zarządzić:

przeniesienie starszego lekarza sztabowego pierwszej klasy dr. Józefa Bahn'era, komendanta szpitala garnizonowego nr. 15 w Krakowie a to na własną jego prośbę w stan spoczynku i nadać mu przy tej sposobności krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa;

zamianować:

starszego lekarza sztabowego drugiej klasy dr. Józefa Krumpholza, naczelnego lekarza garnizonowego w Tarnowie, komendantem szpitala garnizonowego nr. 15 w Krakowie;

lekarza sztabowego dr. Edwina Hollerunga z komendy V. korpusu naczelnym lekarzem garnizonowym w Tarnowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 marca b. r. zamianować najmiłościwiej docenta prywatnego w Uniwersytecie krakowskim, dr. Aleksandra Rosnera, profesorem położnictwa w szkole akuszerek w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Romana Bierzeckiego z Dobromila do Przemyśla; Władysława Mayera z Mościsk do Lwowa; Eliasza Semakę z Radowiec do Czerniowiec; Stanisława Sieniuszkiewicza-Ilnickiego z Boryni do Dobromila; dr. Józefa Bühua z Załoziec do Brodów; Floryana Wolskiego ze Śniatyna do Sanoka; Jana Smólskiego z Sołotwiny do Mościsk; Władysława Lisowskiego z Zaleszczyk do Nadwórny i Józefa Lubienieckiego z Buska do Lwowa;

dalej nadał adjunktowi sądowemu w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego dr. Alfredowi Zgórskiemu posadę adjunkta sądowego we Lwowie;

w końcu zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: dr. Stanisława Rubczyńskiego dla Monasterzysk i dr. Michała Krawczyka dla Sniatyna.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 kwietnia.

Stan rzeczy w Starej Serbii, a przedewszystkiem w wilajecie kossowskim, który od dawna nie był normalnym i dawał ciągle powód do rozlicznych zażaleń, stał się w ostatnich czasach wprost anarchicznym. Porządek państwowy i społeczny zupełnie tam podkopany, a ludność chrześciańska, mianowicie serbska, wystawioną jest na ciężkie prześladowania i udręczenia ze strony władz tureckich i rozbójniczych plemion albańskich. To wszystko spowodowało rząd belgradzki do wystosowania noty, którą wręczył w zeszłym tygodniu W. Porcie poseł serbski w Konstantynopolu p. Novokovic.

Nota rzeczona na wstępie przypomina, że przedstawiciele Serbii w ostatnich latach zwracali wielokrotnie uwagę rządu sułtańskiego na czyny samowolne władz i na gwałty, jakich bezkarnie dopuszczają się bezustannie Albańczycy na ludności chrześciańskiej w wilajecie kossowskim. W. Porta nie szczędziła wprawdzie uspokajających zapewnień, dotychczas wszakże nie uczyniła nic zgoła celem poskromienia napastników i utrzymania w karbach religijnego fanatyzmu szczepów albańskich. To też ludność chrześciańska nieznajdując żadnej opieki u władz, i pozbawiona wszelkiej ochrony, drżeć musi ciągle o swoje życie i mienie. Pozostaje jej tedy w tem rozpaczliwem położeniu smutna alternatywa: albo przyjąć islamizm, lub też opuścić ziemię ojczystą. Wzrastające z roku na rok wychodźtwo chrześcian z zagrożonych okolic najwymowniejszem jest świadectwem, iż pobyt tam stał się dla nich niemożliwy. Emigracya ta przybrała obecnie niepokojące rozmiary i na-

---

18)

„HALLALI!“

Powieść

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

XV.

(Ciąg dalszy).

Eustachy doznał uczucia zawodu. Jej zdziwienie nie było wcale tem zdziwieniem, na które liczył, którego się spodziewał; było ono takie zwykłe, konwersacyjne, obowiązkowe, grzeczne i obojętne.

— Może mi nie wierzy — pomyślał i ledwie się nie zarumienił.

— Tak, proszę pani, tak — zaczął mówić, ratując się, z umyślną przesadą, głosem nienaturalnym i nieszczerym, aby dostroić się do jej obojętności i pokazać, że sam lekceważy trochę swoje autorstwo — ma pani do czynienia z autorem młodym, który stoi u progu sławy. Nie bagatela, proszę pani, młody geniusz....

Przyszła mu myśl szczęśliwa.

— A powieść ta nie będzie dla pani zupełnie bez interesu. W mojej bohaterce odszuka może pani to i owo, dobrze pani znajome....

Zwróciła ku niemu twarz szybkim ruchem i ożywienie zagrało w małych jej oczach?

— Co? Mnie pan opisał?

Wyraz jej twarzy mówił, że opisu tego wcale się nie obawiała.

— Opisać pani-bym nie śmiał. Ale dałem mojej bohaterce pani postać, twarz, kolor oczu i włosów, sposób mówienia, szyk pani, elegancyę....

— Gdzie ta powieść będzie się drukowała?

— W *Biegunie*.

— A prędko?

— Niezadługo. Jak się skończy powieść, która się obecnie drukuje.

— Ciekawa będę, doprawdy.

— Nie, ona wierzy, zupełnie wierzy — powiedział sobie — tylko jestem jej do tego stopnia obojętny.... Mniejsza o to!

Podnosił się w nim gniew i budził tę siłę, którą wczoraj odnalazł w sobie, siłę panowania nad swojem uczuciem.

Ale rzekł jeszcze z dawną uprzejmością:

— Jeżeli pani pozwoli, każę pani przysyłać *Bieguna*.

— Będę panu wdzięczną — odpowiedziała z chłodną grzecznością.

— Jak to dobrze, że pensya jest niedaleko — pomyślał.

Pilno mu było pożegnać ją.

Szedł obok niej teraz, manifestacyjnie milcząc, pełen silnych postanowień. Po pewnym czasie wydało mu się jednak, iż tak długie milczenie jest obrazą dobrego tonu, który obowiązuje przecież każdego przyzwoitego człowieka. Ale pragnąc w dalszym ciągu manifestować zmianę swoich uczuć, poruszył umyślnie najbanalniejszy z tematów.

— Jaki ładny dzień — rzekł z odcieniem ironii.

— Istotnie.

— Pani lubi jesień?

— Jeżeli jest ładna.

— Nie lubi pani niepogody?

Roześmiała się.

— Nie — powiedziała.

Widocznie nie poznawała się na jego manifestacyach.

Pensya była tuż.

Henryeta wyjęła zegarek i spojrzała na godzinę.

— W samą porę — rzekła z zadowoleniem.

Eustachy pożegnał ją chłodno.

— Skończone! — myślał, odchodząc — skończone! teraz jestem inny już człowiek....

XVI.

Około czwartej poszedł na Gołębią ulicę. Obiad tylko co się właśnie skończył; jeszcze talerze stały na stole. Ojciec, w paltocie zimowym, z laską i w czapce na głowie, wychodził na codzienny spacer. Chłodno i obojętnie przytknął Eustachy brzeg wargi do jego ręki i minęli się, nie przemówiwszy do siebie jednego słowa.

Matka wzięła zaraz nóż i widelec, chcąc mu kawałek pieczeni ukroić.

Powstrzymał ją:

— Nie, mamo, dziękuję. Jestem po obiedzie.

Matka się zawahała, ale nie odkładała jeszcze noża ani widelca.

— Nie chcesz? Rzeczywiście?

— Rzeczywiście. Przyszedłem tylko na chwilkę. Ubieraj się, Nina. Zaprowadzę ją do nauczycielki muzyki, która ją naprzód wyegzaminuje.

Zwrócił się do Niny, która się nie poruszyła.

— Czemuż się nieubierasz?

— Czy zaraz pójdziemy?

— W tej chwili.

Usiadł przy matce.

— Nina będzie miała wyborną nauczycielkę, uczennicę najwyższego kursu konserwatoryum, prawdziwą artystkę.

— A droga?

— Nie wiem jeszcze. Ale w każdym razie od Niny weźmie mniej, niżby się należało.

— Znajoma?

— Znajoma.

Po chwili rzekł:

— No, i niech mi mama powinszuje.

Spojrzała na niego z pewną ciekawością, ale bez zaufania.

— Czego? — zapytała po małej chwilce.

— Moja powieść zrobiła furorę w świecie literackim. Redaktor *Bieguna* już ją odemnie kupił.

— Kupił? — zapytała.

— Kupił.

— I zapłacił?

— Zapłaci, kiedy będę chciał, choćby dziś.

Umilkła i usta zacięła.

— Widzę, że to mamę nie cieszy — rzekł z wyrozumiałością, bez żadnego żalu.

Wzruszyła ramionami.

— Myślałam, jakeś mi kazał sobie winszować — rzekła po chwili — żeś dostał jaką posadę.

— Moja mamo, to ważniejsze, niż posada.

Odpowiedziała na to, niby do siebie, półgłosem i lekceważąco:

— A jakże....

— Widzę, że mama nie wierzy temu, co mówię.

Nic nie odpowiedziała.

— Włożyłaś białą chusteczkę na szyję? — zapytała córki.

— Włożyłam, mamo.

— To dobrze, bo dziś chłodno. Ojciec wziął zimowy paltot.

(Ciąg dalszy nastąpi).

raża rząd serbski na polityczne, administracyjne i ekonomiczne trudności. I tak w ciągu lutego schroniło się do Serbii, ratując życie, 110 rodzin. Utrzymanie tych nieszczęśliwych pozbawionych wszelkich środków do życia, wielkim jest ciężarem dla państwa. A ponieważ stosunki w kossowskim wilajecie pogarszają się z dniem każdym, co każe przewidywać wzrost ruchu wychodźczego i nowe ztąd kłopoty dla rządu, przeto polecono poselstwu serbskiemu, aby zwróciło uwagę rządu sułtańskiego na nieznośne położenie ludności serbskiej w pomienionym wilajecie i to z tym większym naciskiem, że wypadki tamtejsze mogą łatwo oddziałać niekorzystnie na istniejące pomiędzy oboma państwami przyjazne stosunki. To też w interesie utrzymania tych stosunków, jak niemniej celem zapobieżenia zawikłaniom, jakie mogłyby powstać, gdyby obecny stan anarchiczny miał trwać dłużej, odwołuje się rząd serbski ponownie do rządu sułtańskiego i prosi go w formie jak najbardziej stanowczej, aby zechciał użyć swojej powagi i wpłynął w sposób właściwy na władze lokalne, by spełniały sumienniej i uczciwiej, ŝniż dotąd ciążące na nich obowiązki, niemniej okazywały więcej dobrej woli tam, gdzie chodzi o chrześcian. „Jesteśmy przekonani — kończy nota — że ustawy państwowe skoro będą z jednakową bezstronnością zastosowywane tak do muzułmanów jak do chrześcian, okażą się zupełnie wystarczającemi do przywrócenia porządku i bezpieczeństwa w tych okolicach. Nie domagamy się też niczego więcej jak jednakowego traktowania muzułmańskiej i serbskiej ludności i niewątpimy, że W. Porta celem uniknięcia dalszych zawikłań, zechce uczynić zadość słusznym żądaniom rządu królewskiego.“

Z Sejmów krajowych.

(Telegraficzne sprawozdanie).

W sejmie szląskim postawił wczoraj poseł Hruby wniosek, domagający się zniesienia §. 33 regulaminu, według którego przy wnioskach nagłych można pominąć dyskusyę wstępną.

Poseł Bukowski sprzeciwiał się nagłości i domagał się przekazania wniosku komisyi w drodze zwyczajnej, co też uchwalono. Podczas dyskusyi nad subwencyonowaniem Towarzystw drenarskich i kas reiffaisenowskich, poseł Michejda wykazywał, że polskie kasy nie bywają na równi traktowane przez centralny związek kas szląskich z niemieckiemi. Posłowie Gruda i Hruby zarzucali kierownikowi związku dep. Türkowi, że wyzyskuje centralny związek do celów narodowo niemieckich. Dr. Türk odpowiadając, tłómaczył się tem, że wprowadzenie do urzędowania tej instytucyi aż trzech języków jest z technicznych względów niemożliwe. Poseł Karol Türk postawił wniosek o wezwanie Rządu, aby nadal nie nadużywał samowolnie interpretacyi paragrafu 14, lecz aby przez zniesienie rozporządzeń językowych umożliwił powrót do stosunków konstytucyjnych.

W sejmie czeskim uzasadniał przedwczoraj poseł Engel swój wniosek o wybranie komisyi, któraby przedłożyła projekt odpowiedzi na Orędzie Cesarskie, otwierające obecną sesyę sejmową. W myśl wnioskodawcy, uchwalono wybrać komisyę adresową z 21 członków.

W sejmie dolno-austryackim postawiono wniosek, aby Rząd zapewnił wszystkim rękodzielnikom na starość lub w razie niezdolności do pracy 300 zł. rocznej pensyi z kasy rządowej.

Wczoraj otwarty został sejm tyrolski. Marszałek w mowie swej wspomniał o Jubileuszu Najj. Pana, o zgonie ś. p. Cesarzowej Elżbiety i Arcyksięcia Ernesta, a zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć Jego Cesarskiej Mości. Następnie Namiestnik odczytał Orędzie Cesarskie.

KORESPONDENCYE

Rzym, 9 kwietnia.

Delegacya prasy polskiej, wysłana na międzynarodowy kongres, odbywający się w Rzymie, zdawała sobie z tego dokładnie sprawę, że jako przedstawicielka dziennikarstwa narodu, który *semper fidelis*, przez długie wieki wiary św. bronił, za nią cierpiał i w niej dzisiaj znajduje najsilniejszą podporę i obronę, obowiązkiem jest jej złożyć hołd Stolicy św. i w tej niewyczerpanej krynicy sił ożywczych szukać otuchy i błogosławieństwa. Jechaliśmy już zatem z myślą, aby się starać o dopuszczenie do Watykanu i, o ile to będzie możliwe, do Ojca św., — nie znaliśmy jednak stosunków i nie wiedzieliśmy, jak się w tym celu potrzeba uzbroić, w jakie polecenia zaopatrzyć. To też trudności, które spotkaliśmy, mogły były niejednego zniechęcić. Ostatecznie jednak powiodło się cel osiągnąć w granicach, które w dzisiejszych stosunkach były możliwe.

Od katolickich dziennikarzy belgijskich, którzy przyjechali na kongres, przywożąc zarazem znaczne świętopietrze przez prasę katolicką w Belgii zebrane, i przyjęci zostali przez Ojca św., dowiedzieliśmy się, że wielce pomocnym im był msgr. książę Croy; krewny monsignora, wysoki generał austryacki również książę Croy, bawił przed kilku laty przez pewien czas we Lwowie. — Dzisiaj przedpołudniem zatem, zaopatrzywszy się w pisemną prośbę, wystosowaną w imieniu całej reprezentacyi prasy polskiej, przybyłej do Rzymu, a zwróconą do sekretarza stanu papieskiego, kardynała Rampolli, udaliśmy się, obaj delegaci Towarzystwa dziennikarzy polskich, do Watykanu, do msgra. Croy. Przyjął nas bardzo uprzejmie, a zaznaczywszy, że w naszej sprawie może nam nieść pomoc tylko pośrednią, wskazał jednak drogę, najpewniej prowadzącą do celu: poradził mianowicie udać się do kancelaryi stanu, do msgra. Caggione, a w danym razie nawet wprost do samego sekretarza stanu kardynała Rampolli; — równocześnie przyrzekł, że także sam wobec kardynała przemówi za nami. Skorzystaliśmy z tych wskazówek.

Z trudnem do określenia uczuciem wzruszenia i poważnego nastroju, wstępuje się po wspaniałych marmurowych schodach, wiodących do apartamentów papieskich, zkąd najznakomitszy dyplomata na Tronie papieskim, Opatrznościowy starzec o niespożytej sile ducha, włada milionami serc i umysłów katolickiego świata. Nie myślę tu opisywać wspaniałości i powagi papieskich sal recepcyjnych; mogliśmy do nich zaglądnąć zresztą tylko mimochodem, aby minąwszy liczne straże gwardzistów papieskich w przepysznych strojach, podążyć na piętro wyższe (trzecie), gdzie po nad recepcyjnemi salami papieskiemi znajdują się apartamenta i biura kancelaryi stanu.

Tutaj, gdzie się rozstrzygają losy najważniejszych spraw Kościoła, panuje, wśród największej zresztą ciszy, ruch ożywiony, — tutaj koncentruje się całe życie polityczne Watykanu. Proste powołanie się na msgra. Croy otwierało nam wstęp. W szeregu apartamentów, poprzedzających gabinet kardynała stanu, po rozejrzeniu się w nich wśród mroku, w fotelach lub pod oknami, dojrzeć było można postacie, oczekujące swej kolei; byli to duchowni, zakonnicy, osoby świeckie, a jak przekonał nas rzut oka na podawane księdzu, spełniającemu obowiązki kierownika kancelaryi, karty wizytowe, — byli tam posłowie francuscy, książęta niemieccy i t. d. Co chwila pojawiał się jakiś referent, niosący akta i uzyskujący przed innymi wstęp do kardynała; od czasu do czasu straż przybierała postawę wojskową i oddawała honory, — a wszyscy powstawali i składali ukłon: to któryś z kardynałów przybywał na konferencyę z sekretarzem stanu lub z niej powracał; w ten sposób przesunęli się przed nami kardynałowie Gotti, Parocchi, Oreglia (najwybitniejsze postacie św. Kolegium) i kilku innych. Tutaj także spotkaliśmy się z msgr. Meszczyńskim, sekretarzem kardynała Ledóchowskiego.

Wreszcie przyszła kolej na nas. Kardynał Mariano Rampolla del Tendaro, następca kardynałów Mina i Franchiego w urzędzie sekretarza stanu za panowania Leona XIII., jest mężczyzną jeszcze w sile wieku; włosów jego nie przypruszyła nawet jeszcze siwizna. Słusznej postawy, żywych lecz ostrych ruchów, grzeczny jest uprzedzająco. Zawiadomiony o naszem przybyciu, podszedł do nas, witając nas słowami: „A — panowie jesteście dziennikarzami polskimi, — bardzo miło mi was powitać!“ Przedstawiliśmy mu, że delegacya prasy polskiej, znajdująca się w Rzymie, pragnęła złożyć wyrazy czci swej sekretarzowi stanu papieskiego i na jego ręce przedstawić prośbę o wyjednanie posłuchania dla niej u Ojca św., a gdyby to okazało się nie możliwem o złożenie u stóp stolicy św. Piotra wyrazow hołdu ze strony delegacyi. — Kardynał bardzo łaskawie przyjął naszą prośbę. Panowie wiecie — rzekł — jak bardzo Ojciec św. kocha Polskę i Polaków, miłym mu będzie zatem ten objaw hołdu ze strony polskiej prasy, katolickim duchem ożywionej. — W dalszej rozmowie kardynał podniósł jeszcze raz z naciskiem miłość Ojca św. dla naszego narodu; wyjednanie audyencyi, jak zaznaczył, będzie może niepodobieństwem wobec stanu zdrowia Papieża, które zawsze jeszcze wymaga wielkiego oszczędzania sił Ojca św., oraz wobec tego, że my nie możemy czekać zbyt długo na sposobną chwilę; ksiądz Rampolla przyrzekł jednak prośbę naszą Ojcu św. bądź co bądź przedstawić, a zapewnił, że w każdym razie wyrazy hołdu naszego Ojcu św. przedłoży, Leon XIII zaś niezawodnie przyjmie je dobrem sercem i błogosławieństwa swego prasie polskiej, w duchu katolickim pracującej, nie odmówi. — Kardynał przedstawił nam dalej, że będziemy mieli sposobność oglądać Ojca św. na wielkiem nabożeństwie, które od dziś za tydzień, w dniu 16 b. m. odbędzie się w kościele św. Piotra na cześć 20 rocznicy koronacyi Leona XIII. na Papieża; jest to uroczystość, która odbyć się miała w d. 2 marca, z powodu jednak choroby Papieża została odroczoną. W nabożeństwie weźmie udział także Ojciec św., który obnoszony na *Sedia gestatoria*, udzielać będzie wiernym błogosławieństwa. Na uroczystość tę wstęp do kościoła udzielany będzie za biletami, których ma być wydanych 40.000; — cyfra ta na pozór olbrzymia jest jednak niczem wobec tego, że już obecnie w Rzymie bawi samych cudzoziemców, pragnących ujrzeć Papieża, przeszło 60.000; to też nacisk o bilety jest olbrzymi, przy protekcyi jednak ks. kardynału stanu, oraz przy pomocy Ojca Smolikowskiego i msgr. Meszczyńskiego, mamy niepłonną nadzieję je otrzymać, zwłaszcza, że kardynał Rampolla kilkakrotnie wspominał, że trzeba abyśmy do tej uroczystości zatrzymali się w Rzymie. Kardynał wypytywał także, w których dziennikach i my i wszyscy bawiący obecnie w Rzymie dziennikarze polscy pracujemy, — a widocznie zna dokładnie stosunki nasze. Wreszcie pożegnał nas nader uprzejmie.

Kardynał ks. Ledóchowski, u którego zaraz po przyjeździe złożyliśmy nasze karty, obecnie ze względu na stan zdrowia przyjmuje tylko w godzinach przedpołudniowych, a i w tych godzinach jest teraz bardzo zajęty ważnemi zadaniami swego wysokiego urzędu; codziennie wypada to jakaś konferencya w Propagandzie, to inna sesya, to posłuchanie u Papieża i t. d.

Dzisiaj po południu razem z państwem Gadomskimi z Warszawy udaliśmy się do generała OO. Zmartwychwstańców, ks. Smolikowskiego. Odwiedziliśmy naprzód dom OO. Zmartwychwstańców w pobliżu piazze di Espagna, przy via S. Sebastianello, — przybytek pełen pogody i spokoju ducha a skrzętnej i ofiarnej pracy, dowiedziawszy się zaś tu, że O. Smolikowski jest obecnie rektorem Collegium Polonum, zwróciliśmy się następnie na ul. dei Maroniti nr. 22. — Tutaj w rozmownicy, ozdobionej między innymi posągiem, przedstawiającym A. Mickiewicza w całej postaci, oraz biustem ks. Jełowickiego, portretami kardynałów Czackiego i Ledóchowskiego, i i., przyjął nas O. Smolikowski, godny następca ks. Kajsiewicza i ks. Jełowickiego. Po godzinnej blisko rozmowie, opuszczaliśmy Collegium Polonum, podniesieni na duchu, dziwnie ujęci urokiem tej szlachetnej postaci kapłana, który całe swoje życie poświęcił umiłowanej idei.

Warto tutaj zanotować, że jest w Rzymie, w pobliżu forum Trajani, przy ul. della Boteghe obscure, kościół św. Stanisława, właściwie polski, dziś jednak przez Rossyan zajęty. Przy kościele znajduje się wielki budynek, hospicium dla polskich pielgrzymów, do

---

4)

W NORWEGII.

Na morzu, przy norweskiem wybrzeżu, pod biegunem północnym.

(Dokończenie).

Na morzu. — Zbliżamy się do Bergen, płynąc przez archipelag przybrzeżny, ten labirynt wysp, który nasuwa na myśl łańcuch gór, zatopionych w wodzie, z których nie widać tylko same szczyty. Ciągle te same kształty, ciągle te same formy rzeźby geologicznej z północy: niskie i nagie wysepki, długie pasma skał pokręconych, wyglądających jak potworne węże, błyszczące i gładkie szczyty, ostre i spiczaste przylądki, a potem, dalej, śnieżna pustynia fjeldów. Bardzo powoli przesuwamy się pomiędzy skałami szaremi, różowemi lub barwy martwo białej, tak potężnemi i pełnemi życia, że dziwnem się wydaje widzieć je nieruchome w nieruchomem morzu.

Od miejsca do miejsca krajobraz się zmienia. Oto widzimy cały urok przyrody normandzkiej, roztoczony w półkolu zieleni, a woda odbija w około z taką dokładnością barwy i kształty przedmiotów, że nie umie się już odróżnić granicy pomiędzy żywiołem stałym a płynnym. Dalej, wielkie wyspy, miasteczka; ziemia łaskawsza, okazuje się urodzajną. Przepływamy przez cieśninę, która nie ma więcej, jak dwadzieścia metrów szerokości, z dwoma, czy trzema domkami na lewo i drzewami tuż przy brzegu, z których prawie mogliśmy zrywać liście. W dali, blade pagórki wybrzeża rysują się lekko na jasnem niebie; pagórki te, prawie popielate i jakby przyćmione, zarysowane na rozpływającym się lazurze, uwydatniają to, co się znajduje na pierwszym planie. Ach! co za łagodność tych dalekich widoków północy, delikatnych, błękitnawych, w oślniewającem świetle dnia! jakiż malarz mógłby to oddać? Jest to bledsze i zimniejsze od krajobrazów włoskich, a wyraźniejsze i wybitniejsze; przedewszystkiem jest tutaj więcej przeźroczystośei i wspaniałego oświetlenia. W tem czystem i płynnem powietrzu, całe wybrzeże widzi się z dokładnością szczegółów, która zadziwia oko, a przecież, z powodu nadmiaru światła, oblewającego wszystko aksamitnym i błyszczącym połyskiem przedmioty przedstawiają się bez gruntownie, bez ciężkości i trwałości, nadnaturalne i wymarzone, jak z innego świata.

Powietrze łagodne choć zamglone pod niebem zimnem i lekkiem; morze błyszczy bladością srebra, trochę mniej błękitne niż na północy, ale świetniejsze. Przez chwilę, przecinając mgłę szarą, znajdujemy się na wodzie, która zdaje się być pokryta powłoką lodową, po której statek płynie nie zostawiając śladów, bez wysiłku, a przez zasłonę zaledwie przepuszczającą światło, zasłonę jak z gęstej waty, ukazują się łodzie przepływające bez ruchu, z opuszczonymi żaglami, ciężkie i ciche i wydają nam się zawieszone w próżni jakby cudem....

. . . .

Oto, kreślone z dnia na dzień, wrażenia Norwegii w lecie; pomimo iż się nie widziało tego kraju w zimie, można przeczuwać wrażenie, jakiego doznawać musi dusza mieszkańca tego fantastycznego i potwornego świata.

Fantastyczną jest ta natura, poruszającą do głębi i tajemniczą. „Wydaje się jakby wyzwoliła się ze wszystkich praw i wszelkich form“, że otrząsnęła się z jarzma fatalności: pomyślmy o tych nocach zimowych bez jutrzenki, o tych dniach lata bez końca, które czynią, że przedmioty bywają kolejno pogrążone w ciemności, która je unicestwia przez sześć miesięcy z rzędu, a oblane światłem, które je rozkoszuje przez drugich sześć miesięcy; pomyślmy o nadzwyczajnej sile wegetacyi, która przez trzy miesiące ciepła wynagradza ziemi dziewięć miesięcy bezpłodności; pomyślmy o tym zimnym śnie świata podbiegunowego, podczas którego ziemia obumiera. Jest tutaj tyle fenomenów, które niepokoją zmysły, miraże, zorze północne, długie, krwawe i wspaniałe zmroki i ta zasłona magicznego nieprawdopodobieństwa, która pokrywa wszystko jak senne widma! W obec wszystkiego umysł, wyprowadzony z równowagi, chwieje się, imaginacya się rozbudza a nerwy naprężają; prawdziwe i nieprawdopodobne, naturalne i cudowne, wszystko miesza się w naiwnym a zarazem głębokim idealizmie, a zmysł zatraca ludzkie granice świata i życia.

Świat zewnętrzny nie istnieje tylko na pół dla tych umysłów północy z natury rzeczy filozoficznych, które przez intuicyę czują niedokładność swoich wiadomości i po za przedmiotami szukają ukrytego ich znaczenia. Z tego pochodzi ów wrodzony i mimowolny symbolizm, który nie jest przywilejem kilku wielkich myślicieli jedynie, ale ogólną formą inteligencyi. Każda dusza w Norwegii myśli i wierzy w to, co kiedyś powiedział Ibsen wobec nas samych: że wszystko na świecie jest mniej lub więcej symboliczne przez to samo, że zagłębia swoje korzenie i wznosi szczyty po nad przestrzeń.

My zajmujemy w moralnym i fizycznym świecie rodzaj środkowego punktu: dobrze jest czasami rzucić okiem na inne punkta. Ta przyroda jest potworna, tragiczna, anti-ludzka. Haunnerfest, na siedmdziesiątym stopniu szerokości bywa pogrążony przez sześć tygodni w ciemnej nocy; w Finmark, piętnaście pięknych i jasnych dni w lecie bywa rzadkością; burza sroży się nieustannie przy Lofotach, a jednej nocy utonęło tam przeszło sto pięćdziesiąt ludzi. Gorszą od klimatu jest pustka, zaostrzona zimnem, ciemnościami w zimie i brakiem dróg lądowych na północy Trondhjem. W Hellesylt, kilku pastorów kolejno życie sobie odebrało; na innym punkcie terytoryum, szaleństwo ludzi ogarnia. Pomiędzy jeldem a fjordem, materyalnych środków do życia braknie; zachodzi pytanie czy obecność człowieka w tych stronach nie jest potwornością.

A jednak, natura czyni tutaj duszę człowieka silniejszą, tak samo jak ciało jego wytrwalsze, wolę gorętszą, życie wewnętrzne więcej skupione w sobie, jednem słowem podnosi istotę ludzką. Człowiek każdy tutaj jest stanowczy i egzaltowany, ma potrzebę ideału i czynu. Trapiony niepokojem co do środków do życia dąży do wiary filozoficznej lub mistycznej; polityczny czy społeczny musi mieć cel, którego się trzyma z uporem. Jest stworzony, aby być apostołem lub reformatorem.

W każdej duszy norweskiej jest nieco z Branda, Rosnera, lub pastora Lang. Ibsen i Björnson panują nad umysłami skandynawskimi: ze swoją egzaltacyą i słabościami, szlachetnością, potęgą i naiwnością kompozycyi, są obydwaj żywym symbolem całej rasy.

którego dziś jeszcze znajdują przystęp przybysze z Królestwa Polskiego, w pasportach mający zanotowane, że podróżują do Rzymu w charakterze pielgrzymów; wówczas otrzymują oni na trzy dni schronienie w klasztorze, pożywienie i pewien zasiłek pieniężny. Kościołem zarządza dzisiaj Rossyanin, jednak kapłan katolicki ksiądz Astromow, który przez św. Synod wysłany za młodu w celach agitacyi prawosławnej, sam porzucił prawosławie i przeszedł na katolicyzm. Dzisiaj jest to już człowiek wiekowy. — W kościele św. Adryana, przy Kwirynale, znajduje się grobowiec, mieszczący zwłoki św. Stanisława Kostki, w klasztorze zaś na pierwszem piętrze kaplica, utworzona z celi, w której święty nasz Patron życia dokonał. W kaplicy tej, w pośrodku widać sarkofag w kształcie łoża zakonnego, a na nim wykutą w kamieniu postać świętego w tej postawie, w jakiej skonał. Przy ołtarzu w tej kaplicy się znajdującym, odprawił przed kilkudziesięciu laty pierwszą Mszę św. wówczas młodziutki kapłan Joachim Pecci, dzisiaj Papież Leon XIII.

Od pamiątek polskich wracając do spraw kongresu, winienem wspomnieć o przebiegu uroczystości dnia wczorajszego. Otóż wczoraj, w sobotę zrana, pod przewodnictwem fachowych znawców zwiedziliśmy Forum romanum, i fora t. zw. cesarskie, mianowicie Palatyn. Tam też o godz. 11 przed południem odbyło się wspaniałe przyjęcie, wydane na cześć kongresu przez ministra oświaty. Wśród ruin starożytnego pałacu cesarza Augusta rozbito ogromny namiot, przyozdobiony emblematami staro-rzymskimi i napisem: *Vos omnes Roma salvere jubet.* Przy stołach zasiadło około 800 osób; oprócz członków kongresu i pań, im towarzyszących, także wszystkie znakomitości rzymskie. Nie brakło naturalnie toastów, a pierwszy toast wniosł w języku Horacego minister dr. Bacceli, najlepszy lekarz włoski i najlepszy znawca oświaty wśród lekarzy. Piękny język i dar krasomowczy ministra, poruszył wszystkich, chociaż po rozważnem rozczytaniu się w mowie, prócz języka, nie podobna w niej znaleźć nic więcej z ducha dawnych Rzymian. Nie brakło także mów innych, — w ogóle jednak, co do mnie przynajmniej, miałem uczucie, że uczta ta wśród starożytnych ruin historycznej budowli, jakkolwiek wspaniała, jest do pewnego stopnia — profanacyą wspaniałej historyi. — Wśród Włochów silne niezadowolenie wywołało przyjęcie, które się odbyło w piątek wieczorem na Kapitolu. Tło w Rzymie, zwłacza w takich miejscach, jak Kapitol, Palatyn i t. d., jest zawsze wspaniałe, — i dla cudzoziemca nie spekulującego na dobre *menu* obiadu, już ono samo jest aż nadto wystarczające; nam zatem widok wspaniale oświetlonych muzeów, w których znajdują się takie skarby sztuki jak „Konający gladyator“, „Apollo“ lub „Wenus“ kapitolińska, dawał sam przez się zupełne zadowolenie; Włosi jednak narzekali bardzo na to, że syndyk Rzymu książę Ruspoli jest zbyt skąpy, — i że otworzył bardzo zresztą skromny bufet, dopiero wtedy, gdy połowa gości już uciekła. Wszyscy rozkoszowali się natomiast widokiem Wenery kapitolińskiej, która w swej świątyni na Kapitolu, godnej starożytnej Wenery, ukryta, ściągała tłumy pań i panów, pragnących przy elektrycznem, czerwono zabarwionem świetle, podziwiać przepyszne kształty tej, jak ją ktoś nazwał *maitresse de la maison.*

Zupełne zaś rozczarowanie przyniósł wczorajszy bankiet wieczorny. Tło znowu było śliczne: wspaniale oświetlone i przybrane sale pałacu sztuk pięknych przy via Nationale, a w sali głównej piętnaście stołów na 50 czy 60 osób każdy, stoły bogato zastawione, wina włoskie wyborne, menu olbrzymie, z galeryi orkiestra gra między innemi poloneza Chopina, którego oklaskujemy naturalnie z zapałem, a za nami cała sala. Cóż jednak, kiedy od mozajkowych posadzek i szklanego niedomykającego się dachu, zimno było tak okropne, że już po pół godzinie panie w wyciętych głęboko sukniach i w lekkich półbucikach dostały katarów, a panowie dmuchali w palce. Za dalsze pół godziny prawie cała sala siedziała w paltotach i narzutkach; jeszcze pół godziny a zaczęła się powoli powszechna dezercya, — tymczasem zaś zaledwo połowa menu wyczerpana. Czemprędzej wśród rosnącej wrzawy uciekających, przemawiają senator Bonfadini, prezydent kongresu Singer, minister spraw zagranicznych Canevaro, syndyk książę Ruspoli, — reszta zaś toastów, — przeszło połowa win i menu, — odpadła zupełnie, bo nie było ani komu słuchać, ani komu mówić, ani komu jeść, ani pić. W szczególności odpadł w skutek tego także toast, który wygłosić miał z podziękowaniem Włochom za ich gościnność wiceprezes Towarzystwa dziennikarzy polskich p. Kazimierz Skrzyński; dzienniki włoskie notują jednak dzisiaj wszystkie, że podziękowanie to złożone następnie komitetowi włoskiemu, który zjazd urządził, przyjęte zostało z wdzięcznością i sympatyą.

Przed wystawami tak licznych w Rzymie sklepów z fotografiami zatrzymują się dzisiaj Włosi, oglądając z zajęciem już wystawioną fotografię, przedstawiającą chwilę złożenia przez naszą delegacyę wieńca na biuście Mickiewicza na Kapitolu. — Za witrynami księgarń tutejszych widać także „Quo vadis“ Sienkiewicza, wydane pięknie, w tłómaczeniu włoskiem.

Zjazd w Rzymie dobiegł już końca, — jutro dalszy jego ciąg — w Neapolu. Zanim jednak z Rzymu wyjedziemy musimy wyrazić serdeczną podziękę p. Adamowi Darowskiemu, za jego koleżeńską uprzejmość i pomoc, której delegacyi naszej na każdym kroku użyczał.

Po kilku dniach pogodnych dzisiaj zimno i słota. *ab.*

Z Berlina.

(Zebranie się na nowo parlamentu niemieckiego i Sejmu pruskiego. — Ewolucya w łonie stronnictwa socyalnej. — Bezrobocie tkaczy na Szląsku).

Parlament niemiecki i sejm pruski podjęły wczoraj na nowo prace prawodawcze, przerwane w skutek feryj wielkanocnych. Parlament niemiecki ma przed sobą obfity materyał prac. Dłuższą i gorętszą dyskusyę wywoła w parlamencie prawdopodobnie projekt rządowy, który ma na celu ochronę tych robotników, którzy nie chcą przyłączać się do streyków przed napaściami streykujących. Projekt ten wniósł rząd pod firmą „ochrona pracy narodowej“, a do jego przyjęcia tem większą przykłada wagę, że gorąco nim zainteresował się cesarz Wilhelm.

Opinię publiczną w Niemczech żywo zajmuje ewolucya dokonywująca się obecnie w łonie demokracyi socyalnej. Już od paru lat ujawnił się w jej szeregach prąd zrywający z hasłami przekształcenia społeczeństwa, a natomiast przyjmujący taktykę trades-unionizmu angielskiego, t. j. poprzestania tylko na obronie interesów bieżących warstwy robotniczej i dążeniu do takiego polepszenia jej bytu, jaki jest możliwy w ramkach istniejącego ustroju społecznego. W ten sposób stronnictwo socyalno-demokratyczne zamieniłoby się na zwykłą partyę robotniczą. Głosy, nieśmiałe jeszcze przed paru laty, i grupujące się przeważnie dokoła Vollmara, od roku nabrały większej stanowczości a na ostatnim wiecu partyjnym wystąpiono z szeregiem wniosków, popierających nawet politykę kolonialną i celną. Teraz pozyskano wpływowego sprzymierzeńca w osobie Bernsteina, jednego z najwybitniejszych publicystów stronnictwa. Starzy przywódcy, jak Liebknecht, wystąpili przeciw nowemu prądowi, który uważają za poniżenie ideałów partyjnych. Liebknecht wyraził się o świeżo wydanej broszurze Bernsteina, iż pisząc ją popełnił wielką niedorzeczność, i że jest on wprawdzie dobrym publicystą, lecz bardzo słabym teoretykiem. Natomiast inni wzięli stronę Bernsteina. Zwłaszcza obozy wolnomyślne wyzyskują sytuacyę, usiłując dowieść, że wystąpienie wspomnianego publicysty zadało partyi socyalno-demokratycznej cios bardzo ciężki, i twierdząc, że stronnictwo to z partyi przewrotowej zamienia się na zwykłą partyę reformy społecznej, nie negującej podstaw istniejącego porządku rzeczy.

Bezrobocie tkaczy na Szląsku przybiera większe rozmiary. W kilkunastu fabrykach zaprzestano równocześnie pracować. Robotnicy żądają 10-godzinnego dnia roboczego i podwyższenia zarobku o 10 prc. Właściciele fabryk na żądania te zgodzić się nie chcą i postanowili pozamykać fabryki, jeśli do pracy przybywać będzie mniej, niż czwarta część ogółu robotników.

KRONIKA

Lwów, 12 kwietnia.

— **JE. P. Prezydent** dr. Tchorznicki wyjeżdża we czwartek na wizytacyę sądów.

(*ż*) **Z c. k. kolei państwowych.** JE. Pan Minister kolei żelaznych uwolnił od obowiązku prowadzenia nadawczej kasy towarowej w Stanisławowie, oficyała Józefa Chomińskiego i przeniósł oficyała Władysława Łuszczyńskiego, naczelnika c. k. urzędu stacyjnego w Chodorowie, do oddziału dla kontroli dochodów c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

— **Rada m. Lwowa** odbędzie posiedzenie jutro, we czwartek 13 b. m. o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym: Sprawa nowego budynku Muzeum przemysłowego (podanie do wiadomości Rady uchwały delegatów); sprawa wydzierżawienia folwarku Malechów; sprawa wybudowania wodociągu ze źródła Topolnickiego do szkoły kadeckiej; sprawa dostawy dla gminy żwiru i kamienia łamanego, oraz pieńków porfirowych; sprawa kolei Lwów-Winniki.

— **Z Tow. prawniczego lwowskiego.** Dnia 13 b. m., we czwartek o godzinie pół do 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa dyskusya o wykładzie prof. dr. Kazimierza Twardowskiego „O pojęciu poczytalności karnej w świetle psychologii“. Wydział Towarzystwa zwraca uwagę, że prelegent sformułował zasady, które wygłosił w tymże odczycie, w 12 tezach, ogłoszonych w *Przeglądzie prawa i administracyi* w zeszycie kwietniowym.

— **Okręgi sanitarne.** Na zasadzie postanowień ustawy z dnia 2 lutego 1891 nr. 17 Dz. ust. i rozp. kraj., tudzież uchwały Sejmu z dnia 2 marca b. r. l. 666, utworzone zostały w roku 1899 następujące okręgi sanitarne: w Bobowy (powiat Grybów), Świątnikach górnych (Wieliczka), Wielopolu i Sędziszowie (Ropczyce), Rożnowie (Śniatyn), Horożanie wielkiej (Rudki), Kozłowie (Brzeżany), Sieniawie (Jarosław), Krzeszowicach (Chrzanów), Andrychowie (Wadowice), Radomyślu (Tarnobrzeg), Uściu zielonem (Buczacz), Warężu (Sokal), Rymanowie (Sanok), Pistyniu (Kossów).

— **Nowy teatr we Lwowie.** Komitet budowy teatru przedłoży Radzie miejskiej sprawozdanie o stanie robót dotąd wykonanych i tych, które mają być wykonane, oraz o stanie funduszów, przeznaczonych na budowę.

Według tego sprawozdania stan budowy gmachu jest następujący: Wszystkie mury główne tak zewnętrzne, jak i wewnętrzne budynku są wykonane, z wyjątkiem attyki na murach głównych sceny i pod kopułą. Główne konstrukcye żelazne, w klatce wielkich schodów, sali widzów, sceny, dachów nad salą widzów i kopuły nad sceną, są ukończone. Dach nad salą widzów i dachy traktów bocznych, które mają być pokryte miedzią, zostały prowizorycznie pokryte papą, celem zabezpieczenia przyszłego miedzianego pokrycia od zniszczenia podczas wyprawiania murów, ponad dach wystających. Robota drewnianego opierzenia kopuły nad sceną jest skończona.

Oprócz robót, które w myśl uchwał Rady m. zostały już oddane w przedsiębiorstwo, komitet budowy, na mocy udzielonego mu przez Radę upoważnienia, zabezpieczył przez stosowne umowy wykonanie robót: rzeźbiarskich, stolarskich i dekoracyjnych zewnętrznych.

Ze względu, że teatr jest budowlą pomnikową, komitet budowy postanowił przedstawić Radzie wnioski co do wykonania niektórych wewnętrznych urządzeń odmiennie i z większym kosztem, niż były w kosztorysie przewidziane.

W załączonem do sprawozdania zestawieniu rachunkowem podaje komitet koszta, których budowa teatru, z tem wszystkiem, co z tą budową jest złączone, wymagać będzie aż do zupełnego wykończenia.

Z zestawienia okazuje się, że budowa samego budynku teatralnego, bez dekoracyj scenicznych, głównej kurtyny i umeblowania (które jako urządzenia wewnętrzne, kosztorysem budowy objęte nie były), lecz razem już z obecnymi proponowanymi, nadkosztorysowymi dodatkami wraz z proponowanym już $2\frac{1}{2}$ prc. dodatkiem wyniosłyby 975.258 złr. 40 ct., pozycye zaś, które nie wchodziły w kosztorys, jak: koszta konkursu, nowe dekoracye, kurtyna (którą malować ma Siemiradzki) budynek sukursalny i t. p. wynoszą razem 206.316 złr. 5 ct. — Koszt ogólny zatem teatru wyniósłby 1,181.574 zł. 45 ct., czyli, że preliminowana ogólna kwota z 10 milionowej pożyczki wraz z subwencyą Sejmu, zostałaby przekroczoną o 181.574 złr. 45 ct.

Komitet budowy podaje przytem do wiadomości Rady, że jakkolwiek całkowite wewnętrzne urządzenie oświetlenia elektrycznego mieści się już w powyżej podanych kosztach, pozostanie jednak jeszcze do wykonania dostarczenie prądu elektrycznego, który zasadniczo przez miejski zakład elektryczny dany być ma. Potrzeba ta spowodować musi wykonanie pewnych uzupełniających instalacyj w samym zakładzie elektrycznym, co będzie przedmiotem badań i wniosków komisyi elektrycznej.

Komisya teatralna Rady miejskiej rozpatrzywszy sprawozdanie komitetu budowy, zamierza Radzie miejskiej zaproponować następujące wnioski:

„Przyjmując do wiadomości przedłożone przez komitet budowy teatru sprawozdanie i zestawienie ogólnych kosztów budowy:

„1. Rada upoważnia komitet budowy do wykonania robót, wyszczególnionych w dziale III. rachunkowego zestawienia i otwiera na ten cel kredyt w wysokości ogólnej 55.600 złr.

„2. na roboty nieprzewidziane, jak i na pokrycie możliwych przekroczeń przy zestawieniu ogólnych kolaudacyjnych rachunków robót wyniknąć mogących, otwiera się kredyt pomieszczony w dziale V. zestawienia rachunkowego w kwocie 23.786 złr. 5 ct.;

„3. uchwala się kredyt dodatkowy 206.316 złr. 79 ct., objęty działem IV. zestawienia rachunkowego“.

— **Budowa nowej rzeźni.** Wskutek rozpisanej rozprawy ofertowej na oddanie w przedsiębiorstwo robót murarskich, kamieniarskich i ciesielskich dla budowy 29 objektów na placu nowej rzeźni we Lwowie, wpłynęło 10 ofert. Mianowicie wnieśli oferty pp.: 1) Cybulski, 2) Kamienobrodzki i Łuszczkiewicz, 3) Podhorodecki, 4) Gadowski i Łyszkiewicz, 5) Kunicki, Krykiewicz i Miller, 6) Żychowicz, 7) Draniewicz i Dec, 8) Oleszek, 9) Perediatkiewicz, 10) Pawełkiewicz.

Na roboty szklarskie oferowali: 1) Niedzielski, 2) Pieniądz, 3) Fischler, 4) Kreiter, 5) Mehrer.

Na roboty lakiernicze: 1) Łopata, 2) Romer, 3) Süss.

Oferty te rozpatrzy sekcya III i Rada miejska.

— **W Czytelni kobiet** odbędzie się w sobotę 15 b. m. o godzinie 6 odczyt p. Jana Kasprowicza o ostatnim dramacie Hauptmanna „Woźnica Henszel“.

— **Wydział naukowo-literacki** zawiązał się wczoraj w łonie Koła-literacko-artystycznego. Posiedzenie inauguracyjne zagaił w obec licznego grona literatów, dziennikarzy i artystów, wiceprezes „Koła“ prof. Balasits, wyrażając radość z powstania nowej instytucyi, która zbliży do siebie pracowników pióra i sprawi, że „Koło“ będzie naprawdę naukowo-literackiem. Z kolei przewodniczący „Wydziału“ p. Krechowiecki zaznaczył program i cel przyszłych prac nowopowstającej instytucyi, poczem przystąpiono do obrad nad regulaminem, którego ostateczne uchwalenie poruczyli zgromadzeni komisyi, złożonej z tymczasowego zarządu (pp.: Krechowiecki, Gawroński, Urbański, Pepłowski, Rolle), oraz z pp.: Czołowskiego, Konarskiego i Laskownickiego.

Wybór zarządu odroczono do przyjęcia regulaminu, omawiając natomiast szczegółowo przyszły program i kierunek, oraz stronę finansową miesięcznika *Iris*. Do komitetu redakcyjnego wybrano pp.: Krechowieckiego, dr. Korzeniowskiego, Urbańskiego, Schnür-Pepłowskiego, Niewiadomskiego, Rollego i Stykę.

Sprawę pomników Mickiewicza, Chopina i Ujejskiego zobowiązują się również członkowie „Wydziału naukowo-literackiego“ najusilniej popierać, wyrażają atoli przekonanie, że w pierwszym rzędzie winien Lwów wznieść pomnik największemu wieszczowi a dopiero później energicznie zabrać się do gromadzenia funduszów na pozostałe dwa.

W końcu uchwalono postarać się o urządzenie żałobnego nabożeństwa w pięćdziesiątą rocznicę zgonu Juliusza Słowackiego.

Ożywione narady przeciągnęły się dwie godziny z górą.

— **Staraniem** „Koła literacko-artystycznego“ we Lwowie odbędzie się w ostatnich dniach kwietnia b. r. nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Juliusza Słowackiego Chór Towarzystwa muzycznego wykona „Requiem“ Moniuszki z towarzyszeniem orkiestry.

— **Z „Sokoła“.** Zgromadzenie przedwyborcze Tow. gimnastycznego „Sokół“ odbędzie się w sobotę, dnia 15 b. m. o godzinie 8 wieczorem w górnej sali.

= **Ostrzeżenie.** Walory, które dr. Fryderyk Kratter na mocy pełnomocnictw swych klientów podjął w dniu 23 marca b. r. z depozytu sądowego i zdefraudował składały się: z 4 prc. listów zastawnych gal. Banku hipotecznego Ser. A na 200 koron nr.: 351, 1789 i 3356. Ser. C. na 2000 koron nr.: 625, 775, 885, 1570, 1714, 1723, 1799, 1888, 1889, 1896, 1897, 2192, 2203, 2903, 2904, 2913. Ser. D. na 10.000 koron nr.: 439, 486 i 487, wreszcie Ser. E. na 20.000 koron nr. 211.

Celem ujęcia zbiega odniesiono się do władz portowych i konsulatów zagranicznych.

Kratter rodem z Tarnopola, liczy lat 37, wzrostu średniego, szatyn, o rudawej brodzie, nosił cwikier, postawy naprzód pochylonej, ma tył głowy niezwykle spiczasty.

= **Wiadomości policyjne.** Franciszek Multański, właść. realności na Mazurówce doniósł, że przebudowując swój domek przy kopaniu fundamentów natrafił na kościotrupy. Zawezwana na miejsce komisya skonstatowała, że w miejscu tem znajdowały się szkielety 3 dorosłych mężczyzn, które mogły tam leżeć około 100 lat. Ponieważ na kościach tych nie znaleziono żadnych śladów uszkodzenia, a miejsce samo zaledwie o 40 kroków oddalone jest od parkanu wschodniej strony cmentarza, nie ma powodu do przypuszczenia zbrodni w tym wypadku.

Aresztowano przytrzymanych na rozbijaniu w nocy piwnic w domu pod l. 7 ul. Kotlarska Józefa Buchstaba i Jakóba Jeinera, następnie zaś zdążającego ul. Sieniawską na nocną wyprawę notowanego Sal. Igla, przy którym znaleziono stosowne przybory, jak witrych i sztabę żelazną.

— **Egzamina dla nauczycielek** ręcznych robót kobiecych rozpoczną się w c. k. męskiem Seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie dnia 17 maja r. b. o 8 godzinie rano. Podania, zaopatrzone w przepisane dokumenta, z wymienieniem dokładnego adresu i ostatniej poczty kandydatki, należy wnosić do dyrekcyi c. k. Seminaryum nauczycielskiego w Stanisławowie najpóźniej do końca kwietnia r. b.

— **Tarnów.** 10 kwietnia. (Koresp. *Gazety Lwowskiej*). W tych dniach powstał w naszem mieście „Oddział lwowskiego Towarzystwa ludoznawczego“. Wczoraj odbyło się pierwsze jego walne zgromadzenie. Obrano wydział w następującym składzie: przewodniczący ks. infułat St. Walczyński, zastępca prof. Fr. Habura, sekretarz prof. L. Młynek, skarbnik N. Sikorski, wydziałowymi: prof. J. Jędrzejowski i prof. A. Beer. Uchwalono między innymi wniosek założenia w przyszłości ludoznawczego muzeum powiatowego w Tarnowie. Na zakończenie prof. Młynek zdał sprawę ze swoich zbiorów ludoznawczych w Tarnowskiem i okolicy.

— **Pogrzeb** ś. p. Michała Newlińskiego, publicysty i radcy ministeryalnego, który — jak donieśliśmy — zmarł w Konstantynopolu, odbył się dnia 9 b. m. w Wiedniu, dokąd małżonka zmarłego sprowadziła zwłoki z nad Bosforu. W kościele św. Karola odbyła się uroczystość żałobna, w której wzięła udział liczna publiczność. Prócz rodziny zmarłego byli obecni: poseł turecki Besni bej z personalem poselstwa, artysta-malarz Pochwalski, naczelny redaktor *Neue Freie Presse* Bacher, pisarze i publicyści: Stanisław Koźmian, Wittmann, Herzl, Kohl, Frischauer i wielu innych. Z kościoła św. Karola ruszył pochód pogrzebowy na cmentarz centralny, gdzie nastąpiło pogrzebanie zwłok.

— **O nabożeństwie za Słowackiego** w Warszawie, o czem już wczoraj donieśliśmy pokrótce, dzisiaj czytamy: W warszawskim kościele św. Krzyża, przepełnionym wiernymi, odbyło się w poniedziałek nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Juliusza Słowackiego, w oktawę pięćdziesiątej rocznicy zgonu poety. Uroczystą Mszę żałobną celebrował JE. ks. biskup sufragan Ruszkiewicz w asystencyi ks. Michalskiego, jako archidyakona, oraz licznego kleru. Katafalk, ustawiony w nawie kościoła, otoczony rzęsistem światłem, tonął wraz z biustem poety, dostarczonym przez dr. Nusbauma, wśród roślin, wieńców i kwiecia. W czasie nabożeństwa na chórze wykonaną została Msza Verhulsta przez „Lutnię" warszawską pod dyrekcyą p. Piotra Maszyńskiego. Śpiewy solowe wykonali pp: Korolewiczówna, Frenklówna i Grąbczewski. Po skończeniu Mszy św. celebrans w otoczeniu duchowieństwa odprawił kondukt żałobny przy katafalku, poczem odezwały się wspaniałe tony marsza Chopina, wykonane przez orkiestrę teatru Wielkiego pod dyrekcyą p. Młynarskiego. W kościele był tłok. Mnóstwo osób, nie mogąc dostać się do wnętrza, pozostawało na krużganku. Również w prezbiteryum, dokąd wejście było za biletami, zebrało się mnóstwo osób. Tu zebrali się licznie przedstawiciele literatury, dziennikarstwa i świata artystycznego, oraz wiele osób wybitnych z różnych kół inteligencyi.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie, ks. Michał Sadowicz, kapelan szpitala zapasowego na Woli, przeżywszy lat 64;

ks. Adam Maćkiewicz, przeżywszy lat 75.

We Lwowie, ks. Józef Hubicki, gr. kat. proboszcz w Biliczu górnym, w 37 roku życia, a 11 kapłaństwa.

W Krakowie, Józef Cap, urzędnik kolei Północnej, w 44 roku życia.

W Frankfurcie nad Menem, Wilhelm Ellis Rau, znany przemysłowiec warszawski, przeżywszy lat 74. Zmarły, pochodzący z Darmsztadtu, przybył przed kilkudziesięciu laty do Polski jako zupełnie nieznany i biedny, wkrótce dorobił się ogromnego majątku na różnych przedsiębiorstwach, a następnie stanął na czele wielkiej fabryki pod firmą „Lilpop et Rau". — Ś. p. Rau ostatnio stał na czele dwóch poważnych instytucyj przemysłowych: „Towarzystwa Żytyńskiego fabryk cukru i rafineryi", oraz „Dnieprowskiego Tow. metalurgicznego", a nadto brał finansowy udział w różnych fabrykach znajdujących się w Królestwie Polskiem. Dotknięty od dłuższego czasu ciężką chorobą, wycofał się z życia czynnego. Zmarły cudzoziemiec pozostawia milionową fortunę, którą odziedziczą żona i dzieci, zamieszkałe za granicą. Należał on do tej kategoryi wzbogaconych w Polsce przybyszów, którzy uczuciami i językiem nie zlewają się z społeczeństwem, wśród którego wzrośli. Rau był do końca życia Niemcem i po niemiecku wychował swoje dzieci.

W Łazanach, w pow. wielickim, Anastazya z Dornerów Morawska, właść. dóbr, w 72 roku życia.

— **Prima Aprilis.** W *Czasie* krakowskim czytamy: Nieprawdziwą okazała się wiadomość, że wynalazca Szczepanik wstępuje w związki małżeńskie z jakąś hrabianką Mercédès. P. Szczepanik był przed dwoma dniami w Krakowie i stwierdził, że to zwyczajna kaczka, podana w dzień 1 kwietnia.

Notatki literacko-artystyczne.

Ze współczesnej architektury: Konkurs na kościół jubileuszowy w Wiedniu. W Muzeum austryackiem odbywa się ciekawa wystawa projektów konkursowych na kościół jubileuszowy, który — za cenę 2 milionów koron — stanąć ma nad brzegiem Dunaju na pamiątkę roku jubileuszowego. Nadesłano 48 projektów; nagrodzono 9, nadto zakupiono jeszcze kilka.

O zadaniu i duchu tej budowli poduczy najlepiej drukowane objaśnienie, dodane do projektu radcy rządowego, architekty, p. Kamila Sitte, znanego — zaznaczę tu nawiasem — na polu estetyki z dzieła p. t.: „Zasady nowożytnego budownictwa miast". Czytamy we wspomnianem objaśnieniu między innemi:

„Wielka historyczna treść, którą zamyka w sobie pojęcie kościoła jubileuszowego, domaga się bogatej figuralnej i malarskiej ozdobności. Jednakowoż równą niemal wagę posiada druga część budowli, mianowicie kaplica, poświęcona pamięci Cesarzowej Elżbiety. Gdy więc główna nawa kościoła dawać ma wyraz uczuciu podniosłej radości, w kaplicy objawiać się winien wręcz przeciwny nastrój; ale oba nastroje przenikać i łączyć musi wspólny podkład religijnego uczucia. Wszystkie motywy, przy swojem państwowem znaczeniu, winny niemniej zachować ściśle kościelny charakter. Świadomość potęgi orężnej nie może wyrażać się aż cechami zamczyska, lecz winna niejako objawić się tu jako służebna i podporządkowana wyższemu kierownictwu świata; nastrój uroczystej radości nie powinien uwydatniać się tak dalece, jak w jakiej sali służącej do świeckich festynów, lecz musi zachować wyraz pokory i uwielbienia względem Najwyższego; ale i żałoba kaplicy nie powinna odziewać się aż w ciemną powagę katakumb, lecz zjawić się tu winna rozświetlona nadzieją wiekuistego pokoju i szczęśliwości".

Wyniki konkursu, mimo tak licznego udziału, nie zadowoliły jednak oczekiwań. Duch naśladownictwa rządzi wszechwładnie w nadesłanych projektach; brak prawdziwej poezyi, samodzielnego polotu zaznacza się wszędzie w owych kopiach dawnych stylów, kombinacyach mniej lub więcej udanych. Wobec składu *jury*, postępowe talenty z nowożytnem czuciem prawie nie wzięły udziału.... Wśród premiowanych projektów przeważa styl romański. Pierwszą nagrodę w kwocie 4000 zł. otrzymał profesor wiedeński p. Wiktor Luntz za projekt w stylu romańsko-gotyckim epoki przejściowej, z wieżą kwadratową wysokości 87 m.; kaplica stanowi niemal samoistną odrębną część budowy. Projekt Luntza jest sumienną profesorską pracą. Druga nagroda (3000 zł.) przypadła w udziale czterem architektom panom: Artmann, Ferstel, Heger i Wildbach. Czterech otrzymało nagrodę trzecią (á 2000 zł.) pp.: Karpf, Troll, Kierstein, Drobny. Nadto zakupiono kilka projektów, między nimi projekt p. Sitte. Podnieść jeszcze należy dwa projekty uczniów ze szkoły Wagnera: pp. Matauschka i Bauera.

Konkurs nie spełnił oczekiwań; architekci kiwają głowami. Naśladownictwo nie zadawala nikogo, a nowego stylu jeszcze nie ma, dopiero się budzi. *Lsz.*

Opera polska w Czerniowcach. Bawi obecnie w Czerniowcach trupa operowa lubelska i cieszy się wielkiem powodzeniem, bo też przyznać trzeba, że ansambl jest zespiewany doskonale i każda opera wystawiona starannie zarówno pod względem muzykalnym jak i scenicznym. Siły wokalne przedstawiają się bardzo dodatnio, i tak panie: Aleksandra Dąbrowska, Karska, pp. Olszewski, Remy, Feliksiewicz, Pestkowski i inni zdobyliby sobie z pewnością szczery poklask naszej lwowskiej publiczności.

Kapelmistrz Stingl prowadzi całą tę drużynę śpiewaczą umiejętnie i z niezaprzeczonym talentem, jego też główna zasługa, że mimo trudnych warunków, bo z orkiestrą wojskową, nie przyzwyczajoną do subtelnego akompaniowania śpiewakom, całość idzie jak w zegarku, nie rwie się nigdzie i sprawia wrażenie produkcyi doskonale przygotowanej.

W niedzielę, 9 b. m. debiutowała w Czerniowcach w partyi Siebla w „Fauście" znana we Lwowie z estrady koncertowej śpiewaczka pani Marya Mayerowa. Sukces odniosła zupełny. Publiczność nie przypuszczając wcale, iż słyszy debiutantkę, darzyła p. Mayerową gromkimi oklaskami przy otwartej scenie.

Jak słyszymy, trupa operowa lubelska zawitać ma w lecie do Lwowa. *x. y.*

Jubileusz Puszkina. *Warszawskij Dniewnik* donosi, że książę Imeretyński, chcąc rozważyć na specyalnej naradzie sprawę obchodu jubileuszu Puszkina przez mieszkańców rosyjskich w Warszawie, zaprosił do wzięcia udziału w naradzie: ks. Obolenskiego, pp.: Komarowa, kuratora Ligina, Puzyrewskiego, Parensowa, Iwanowa, Martynowa, Kraszennikowa, Zengera, Karskiego, Grona, A. J. Smirnowa, Kułakowskiego, Mieszkina, Timanowskiego, Ertla, baronową Boye, Sokołowa i Jelca. Narada odbyła się w dniu 8 b. m. w Zamku o godzinie 2½ po południu i została otwarta następującemi słowy księcia Imeretyńskiego: „Obecnie w całej Rossyi odbywają się przygotowania do obchodu stuletniego jubileuszu Aleksandra Siergiejewicza Puszkina. Rossyjskie towarzystwo w Warszawie, ośmielam się mniemać, jednomyślnie i przychylnie zechce się przyłączyć do tego duchowego tryumfu. Chcąc przeto, aby ta jednomyślna chęć przeszła w sferę praktycznego urzeczywistnienia, prosiłem panów o zebranie się na tę naradę, aby razem rozważyć pytanie o najodpowiedniejszym obchodzie jubileuszowym dni majowych wśród Rossyan, zamieszkałych w Warszawie. Byłoby do życzenia, aby nasze towarzystwo rossyjskie obchodziło te dni, nie rozbijając się na osobne kółka, ale przeciwnie, złączywszy się ściśle w tym wspólnym dla nas celu. Rozumie się jednak, że prywatna inicyatywa co do urządzenia programu będzie przyjęta z wdzięcznością".

Następnie wielu uczestników narady podawało różne projekty i wnioski w sprawie ułożenia programu obchodu, poczem na wniosek ks. Imeretyńskiego postanowiono wybrać specyalną podkomisyę, która opracuje wszystkie szczegóły, a jej wnioski będą rozpatrzone i zatwierdzone na drugiem posiedzeniu, które odbędzie się w przyszłą sobotę. Do podkomisyi weszli pp.: Komarow, Puzyrewski, Iwanow, Kraszennikow, Kułakowski i A. T. Timanowski.

Z teatru. Jutro, we czwartek danym będzie po raz drugi sympatyczny „Dziewiczy wieczór" Gabryeli Zapolskiej, który swą oryginalnością, tak bardzo się na pierwszem przedstawieniu podobał. Prócz powyższej sztuczki, powtórzonym zostanie arcyzabawny „Kontrolor wagonów sypialnych".

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, we środę po raz pierwszy „Podejrzliwy małżonek", komedya w 3 aktach Leona Gandillota; tłómaczył M. Sachorowski. Rolę tytułową odtworzy p. Woleński.

We czwartek po raz drugi „Dziewiczy wieczór", akwarela w 1 akcie Gabryeli Zapolskiej i „Kontrolor wagonów sypialnych", krotochwila w 3 aktach A. Bissona.

W piątek po raz drugi „Podejrzliwy małżonek".

W sobotę po południu o godzinie pół do 4 (dla młodzieży szkolnej) „Wielki człowiek do małych interesów" komedya Aleksandra hr. Fredry (ojca), z p. Fiszerem w roli tytułowej.

W sobotę, wieczorem o godzinie pół do 8 po raz 35-ty „Gejsza", operetka w 3 aktach S. Jonesa.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Dzwony z Corneville", opera komiczna w 4 aktach Planquetta. Debiut panny Schuppównej i panny Miłowskiej.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po cenach zniżonych „Cyrano de Bergerac", romantyczna komedya w 5 aktach Edmunda Rostanda.

W poniedziałek (wznowienie) „Dzwon zatopiony", baśń dramatyczna w 5 aktach Gerharda Hauptmana, w przekładzie Jana Kasprowicza; z p. Woleńskim.

Następną nowością będzie czteroaktowa sztuka z konkursu Wydziału krajowego pod tytułem „Pożary."

Z operetki Offenbacha „Orfeusz w piekle" odbywają się codzień próby sceniczne. Operetka ta zostanie przedstawiona z wielką okazałością.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan zasiewów zagranicą. Wedle sprawozdań, nadsyłanych przez konsulaty do Ministerstwa rolnictwa w Wiedniu, stan zasiewów przedstawia się w różnych państwach, jak następuje: W Niemczech północnych zasiewy ozime wogóle przedstawiają się pomyślnie i tylko nieliczne nadchodzą skargi na zbytnią wybujałość, obfitość szkodników zwierzęcych, szkody zrządzone przez myszy i t. p

We Włoszech północno-zachodnich i południowych rozwinęły się zasiewy ozime nadzwyczaj bujnie. We Francyi skarżono się z początku na zbyt bujny rozwój ozimin, po oziębieniu się jednak temperatury, skargi ustały; w departamentach południowych obszar, zajęty pod uprawę żyta, przeważnie się zmniejszył. W Turcyi stan zasiewów ozimych jest zupełnie zadowalający; w okolicach cieplejszych zaczęto już w lutym siać, a siewy wiosenne dobrze powschodziły. W Serbii zasiewy ozime przedstawiają się wcale nieźle. W Rossyi południowo-zachodniej stan zasiewów ozimych do końca lutego nieco się pogorszył; z Małorossyi nadchodzą sprawozdania niepomyślne. W Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki zajęto pod uprawę pszenicy obszar 11·765·288 *ha* zatem o 9·9 prc. większy, niż w roku 1897/98 (10·703·890 *ha*). Wskutek mrozów w pierwszych dziesięciu dniach stycznia oziminy mocno ucierpiały w Stanach: Illinois, Indiana, Missouri i Kanzas, wogóle jednak stan ozimych zasiewów rokuje obfity plon.

Kolej Tomaszowska. *Kraj* petersburski donosi: Wniosek hr. Zamoyskiego i inżyniera Święcickiego, w sprawie zmiany ustawy Towarzystwa kolei Tomaszowskiej w celu ułatwienia sfinansowania przedsiębiorstwa, był rozpatrywany w komisyi pod przewodnictwem dyrektora departamentu dla spraw kolejowych Maksimowa i, jak się dowiadujemy, doznał przychylnego przyjęcia.

Wiedeń, 12 kwietnia. Spirytus 16·70 do —·—. Tendencya —. Nafta galicyjska bez zmiany. Cukier surowy 13·77·5 do —·—.

Wiedeń, 12 kwietnia. Targ zbożowy Pszenica na wiosnę 9·04—9·05, na maj, czerwiec 8·74 do 8·75, na jesień 8·26 do 8·28, żyto na wiosnę 7·73 do 7·75, na maj czerwiec 7·45 do 7·47 na jesień 6·70 do 6·73, kukurudza na maj, czer. 4·76 do 4·77, czerw., lipiec. sierp. —·—, owies na wiosnę 6·09—6·10, na maj, czerwiec 6·11 do 6·13, na jesień 5·82 do 5·84 rzepak na sierpień i wrzesień 11·90 do 12·—, olej rzepakowy na kwiecień i maj 32 do 33.

Tendencya: silna. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 12 kwietnia. Targ zbożowy. Pszenica na kwiecień 9·07—9·09, na maj 8·78—8·79, na październik 8·20—8·21, żyto na kwiecień 7·33—7·34, na październik 6·47 do 6·48, owies na kwiecień 5·73 do 5·76, rzepak na sierpień 11·75 do 11·80. Popyt na pszenicę: dobry.

Tendencya: niezmieniona. Pogoda piękna.

Berlin, 12 kwietnia. Zamknięcie giełdy wieczornej: Banknoty austr. 169·45. Spirytus 39·30.

Frankfurt, 12 kwietnia. (Giełda wieczorna): Austr. Kredyty 223·10, koleje państwowe 154·70, Alpiny —·—. Disconto 193·60 Laura Huette —·—. Tendencya —.

Paryż, 12 kwietnia. Zamknięcie giełdy wieczornej: Trzyprocentowa renta 102·—. Mąka 42·75.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 13·80 do 13·85, loco Ołomuniec 12·82½ do 12·92½, loco Berno-Wiedeń 12·92½ do 13·02½ za maj loco Aussig 13·85 do 13·95, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, sekunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16·70 do 16·90 Nafta kaukazka transito Tryest 4·60 do 4·85 galicyjska przeźroczysta 19·40 do 19·90.

Targ zbożowy.

Lwów, 12 kwietnia. Pszenica gotowa 9·25 do 9·50, pszenica gotowa nowa 9·25 do 9·50, żyto gotowe 7·— do 7·50, żyto gotowe na termina 7·— do 7·50, owies obroczny gotowy 6·25 do 6·50, owies nowy lub na termina 6·25 do 6·50, jęczmień pastewny 5·50 do 6·—, jęczmień brow. 6·50 do 7·50, groch do got. 6·50 do 8·—, wyka 5·— do 5·50, nasienie lniane —·—, do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·50, hreczka 7·50 do 8·50, koniczyna czerwona galicyjska 45·— do 55·—, biała 30·— do 50·—, tymotka 17·— do 20·—, szwedzka 50·— do 55·—, kukurudza stara 5·— do 5·50, nowa 5·— do 5·50, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo —·— do —·—, rzepak 10·50 do 11·—, groch pastewny 5·70 do —·—.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 15·— do 16·50, na termin 16·50 do 17·., warranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Pierwszy szef sekcyi we wspólnem Ministerstwie wojny i zastępca Ministra wojny generał porucznik br. Merkl wniósł prośbę o przeniesienie go w stan spoczynku. Następcą jego ma zostać gen. br. Schönaich, komendant 8 dywizyi w Insbrucku.

Z Lublany telegrafują: Mianowanie dr. Payera Marszałkiem krajowym w Gorycyi, wywołało wielkie niezadowolenie w pismach słoweńskich. Najostrzej w tej sprawie odzywa się *Slowensky Narod*, który pisze, że nominacya ta dotyka boleśnie Słoweńców, to też nie pozostanie ona prawdopodobnie bez następstw.

Zjazd pastorów kalwińskich Morawy uchwalił rezolucyę tej treści: „Z ruchem niemiecko narodowym, szerzonym pod hasłem *Los von Rom*, morawsko-ewangelicki kościół helweckiego wyznania nie ma żadnego związku i mieć go nie chce, ponieważ wszelki polityczny szowinizm, mniejsza o to czy niemiecki, czy czeski, na polu religijnem uważamy jako szkodliwy i sprzeczny ze słowem Bożem".

Dzienniki wiedeńskie donoszą: Tegoroczne wielkie manewry cesarskie odbędą się w Czechach i Karyntyi. Projektowane na Węgrzech manewry kawaleryjskie odpadną w tym roku i odbędą się dopiero w przyszłym roku. Najj. Pan będzie obecnym na manewrach czeskich od 31 sierpnia do 4 września i stanie kwaterą w zamku Reichstadt pod Leipą. Manewry w Karyntyi potrwają od 16 do 20 września. Główna kwatera cesarska znajdować się będzie w Villach.

Smutne zajścia, jakich powodem stali się w ostatnich latach polscy niektórzy kapłani w północnej Ameryce, skłoniły Kongregacyę *de Propaganda Fide* i jej prefekta, ks. kardynała Ledóchowskiego, iż poprosił Ojca św. o instrukcyę osobną dla włoskich biskupów, by tak łatwo do święceń nie przypuszczali obcokrajowców *iuvenes exteros, polonos praesertim* bez dokumentów i listów polecających właściwego Ordynaryatu biskupiego, tem mniej by takich kandydatów bez zezwolenia Kongregacyi na własną rękę nie polecali biskupom Ameryki. Niestety, jak wykazały przykłady, niektórzy z tych odstępców i „nie-

zależnych“ byli we Włoszech wyświęceni i z chlubnemi rekomendacyami wyprawieni do Ameryki.

Życie uniwersyteckie w Rossyi prawie zupełnie zamarło. Donosiliśmy już o ponownem zamknięciu Uniwersytetów w Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Odesie. Teraz donoszą, że także studentki przyłączyły się do ruchu i oświadczyły, że solidaryzują się ze swymi kolegami. Z tego powodu zarządził rząd zamknięcie wyższej szkoły żeńskiej w Petersburgu i nakazał 206 studentkom, po skreśleniu ich z listy, w przeciągu trzech dni powrót do miejsc rodzinnych. — Cała inteligencya rossyjska stoi po stronie studentów. Okazało to się dobitnie z okazyi artykułu *Nowego Wremieni*, w którym radzono rządowi postępować bezwzględnie z niezadowolonymi studentami. Artykuł ten wywołał oburzenie w najszerszych kołach; całemi setkami zwracano redakcyi *Nowego Wremieni* kwity abonamentowe. Komisya wyznaczona przez cara celem bezstronnego zbadania całej sprawy, a na której czele stoi generał Wannowski, jawnie sprzyja studentom.

Rossyjski minister spraw wewnętrznych przedłoży w dniach najbliższych radzie państwa projekt ustawy w sprawie nowego uregulowania w całem imperium kwestyi zaopatrywania nawiedzonych niedostatkiem prowincyi, aby zapobiedz powtórzeniu się podobnych katastrof głodowych jak obecna. Wedle nowej ustawy, kwestya ta będzie usuniętą z pod zakresu działania ziemstw i poruczoną ministerstwu spraw wewnętrznych względnie gubernatorom.

Przed kilkoma dniami przybył do Petersburga następca tronu czarnogórskiego ks. Daniło. Słychać, że pobyt jego w stolicy rossyjskiej pozostaje w związku z planem matrymonialnym.

Rossyjskie ministeryum oświaty, roztrząsa projekt wprowadzenia wykładów gospodarstwa domowego i wiejskiego do programów niektórych zakładów naukowych żeńskich.

Prawit. Wiestn. donosi, iż generał gubernator finlandzki żąda stanowczo rozpowszechnienia wśród wojsk fińskich znajomości języka rossyjskiego i — że obecnie w 3 fińskim batalionie strzelców gwardyi przybocznej wprowadzono już obowiązkową naukę języka rossyjskiego dla szeregowców.

Sprawą reformy kalendarza w Rossyi, jak już wiadomo, zajmuje się Towarzystwo astronomiczne w Petersburgu. Niezależnie atoli od tej pracy, z projektem przyspieszenia reformy występuje teraz ministerstwo komunikacyi. Wychodząc z zasady, że w stosunkach handlowych międzynarodowych termin zawarcia umowy między stronami, w których rzędzie koleje odgrywają ważną rolę w handlu powszechnym, jest rzeczą niezmiernie ważną, ministerstwo wszczyna sprawę reformy kalendarza, zalecając stopniowe przeprowadzenie reformy w okresie od r. 1900 do 1948. *Nowosti* donosząc o tem dodają, że ministerstwo komunikacyi porozumiewa się już w tym przedmiocie z władzami centralnemi.

Z Petersburga donoszą urzędownie: Z powodu dopuszczenia się przez gazetę *Kijewlanin* przekroczenia rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, minister spraw wewnętrznych postanowił: zabronić sprzedaży pojedyńczych numerów tej gazety.

Również minister spraw wewnętrznych postanowił zawiesić sprzedaż pojedyńczych numerów gazety *Narod*.

Z Rzymu donoszą, że wkrótce nastąpi instalowanie osobnej dyplomatycznej reprezentacyi Persyi przy Kwirynale, dotychczas bowiem poseł perski w Wiedniu był zarazem przedstawicielem szacha na dworze włoskim.

Bułgarska *Agencya telegraficzna* zaprzecza stanowczo wiadomości niektórych dzienników, jakoby turecki poseł w Belgradzie, Fethi-bej, otrzymał rozkaz unikania wszelkich stosunków z dyplomatycznym agentem bułgarskim. Przeciwnie, Fethi-bej powołany do Konstantynopola otrzymał naganę za to, że nie wiedział o całkowitem uregulowaniu kwestyi stosunków dyplomatycznych funkcyonaryuszów bułgarskich z tureckimi.

Również zaprzecza taż *Agencya*, jakoby między Grecyą a Bułgaryą zapanowały naprężone stosunki, z powodu pociągania poddanych greckich do służby wojskowej w Bułgaryi. Rząd bułgarski nigdy nic podobnego nie przedsiębrał.

Bułgarski agent dyplomatyczny w Atenach, Dmitrow, mianowany został kierownikiem agencyi dyplomatycznej w Konstantynopolu.

Austro-węgierski agent dyplomatyczny w Sofii, baron Call, wyjechał za dwumiesięcznym urlopem do Lovrany pod Abbazią.

Wedle depeszy z Aten, naczelny komisarz Krety, ks. Jerzy, zaniechał projektu podróży do Konstantynopola, a to z powodu trudności, jakie sprawiało ułożenie ceremoniału przyjęcia na dworze sułtańskim.

Ks. Jerzy wyraził życzenie, aby konsularne reprezentacye mocarstw na Krecie, otrzymały charakter agencyj dyplomatycznych. Na razie wszakże mało jest widoków, aby mocarstwa spełniły to życzenie.

Prezes gabinetu francuskiego Dupuy przybył przedwczoraj do Le Puy, celem wzięcia udziału w obradach rady generalnej. Generał Jacquemin, witając prezydenta ministrów, zapewnił, że armia żywi całkowite zaufanie dla szefa gabinetu i ministra wojny i oczekuje spokojnie na załatwienie kwestyi, niepokojącej opinię publiczną. Rozwiązanie jej powitają wszyscy patryoci z radością. Dupuy w odpowiedzi stwierdził, że starał się zawsze prowadzić politykę, któraby była równie daleką od tendencyj rewolucyjnych, jak monarchicznych.

Hiszpański minister skarbu ma zaproponować na najbliższej radzie gabinetowej podniesienie cła od granicznej mąki.

Ze Sztokholmu donoszą, że szwedzki minister spraw zagranicznych, hr. Douglas, zaraz po powrocie króla z zagranicy wniesie prośbę o dymisyę. Jako jego następcę wymieniają szwedzko-norweskiego posła przy Kwirynale, barona Bildta. Słychać, że i minister wojny, baron Rappe zamierza bezpośrednio po zamknięciu obecnej sesyi parlamentarnej ustąpić.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Alokucya Ojca św.

Rzym, 12go kwietnia. Papież przyjmował wczoraj kolegium kardynałów. Najstarszy wiekiem z kardynałów złożył Ojcu św. życzenia z powodu Jego powrotu do zdrowia i z okazyi rocznicy koronacyjnej. Papież w odpowiedzi wygłosił dłuższą mowę następującej treści: Myśli nasze zajęte są faktem, który już oddawna był dla nas upragnionym i którego pocieszający odblask pada na schyłek ustępującego wieku. Podniesiono myśl, aby uczynić jarzmo broni znośniejszem i mniej krwawem, oraz, aby przygotować spokojne życie społeczne. Jest to misya, która w historyi cywilizacyi sławnem uczyni imię tego, który dał do niej inicyatywę. Powitaliśmy ją z radością i życzymy, aby stosownie do swych szlachetnych pobudek powszechne i obfite przyniosła owoce. Daj Boże, by za tą pierwszą poszły dalsze próby łagodzenia waśni narodowościowych za pomocą siły czysto moralnej i potęgi przekonania. Kościół, będący matką narodów i nieprzyjacielem wszelkich gwałtów upatruje swą pokojową i pokój przynoszącą misyę nie tylko w dziedzinie wiary, lecz także według możności w powszechnych instytucyach społecznych i niczego więcej nie pragnie, jak swobody działania w tym kierunku. Papieże spieszyli często uciśnionym w pomoc, przez nich przychodziły do skutku rozejmy, ugody, traktaty pokojowe. Tu wspomniał Ojciec św. o Papieżu Aleksandrze III. i bitwie pod Legnano, o Piusie V. i bitwie pod Lepanto, i tak mówił dalej: Choć prześladowania osłabiają czasem potęgę religii, to przecież ona spełniać będzie dalej swe posłannictwo, obejmujące niebo i ziemię, nie zrażając się żadnemi przeszkodami. Sam humanitaryzm nie mógłby zabezpieczyć prawdziwego i trwałego dobrobytu. Każda próba odwrócenia cywilizacyi od wpływu nauki chrześciańskiej byłaby daremną. Papież zakończył swą mowę doniosłym głosem, udzielając obecnym błogosławieństwa. Oprócz kardynałów znajdowali się na przyjęciu także liczni inni dostojnicy Kościoła.

Wiedeń, 12 kwietnia. Najj. Pan zwiedził wczoraj w południe wystawę secesyonistów.

Wiedeń, 12 kwietnia. P. Minister sprawiedliwości zamianował następujących auskultantów adjunktami sądowymi: Feliksa Joszta dla Zaleszczyk, dr. Ottona Sandera dla Mościsk, Stanisława Arłamowskiego dla Buska, Dymitra Ostrowskiego dla Zborowa, Henryka Wolskiego dla Żydaczowa, Mikołaja Tretiaka dla Peczeniżyna, Wojciecha Tworowskiego dla Śniatyna, Hipolita Zaleskiego dla Załoziec, Kazimierza Bohosiewicza dla Rożniatowa, Augusta Bezuchę dla Pruchnika, Teodora Rożankowskiego dla Chodorowa, Teodozego Baczyńskiego dla Horodenki, Jacentego Baja dla Grzymałowa, Maryana Ostrowskiego dla Sołotwiny, Władysława Olchowskiego dla Boryni, Franciszka Gaschlera dla Seretu, Fryderyka Dracha dla Czerniowiec, Jerzego Thomę dla Radowiec, Józefa Bartoseka dla Waszkowiec, Emanuela Warnickiego dla Storożyńca.

Wiedeń, 12 kwietnia. Najj. Pan przyjął wczoraj na osobnej audyencyi P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego.

Wiedeń, 12 kwietnia. Jak donosi *Neue Fr. Presse*, dnia 19 b. m. ma się odbyć zgromadzenie rafinerów nafty, należących do kartelu, celem omówienia jego rozwiązania. Powodem ku temu mają być sprawy wewnętrzne.

Wiedeń, 12 kwietnia. Sejm dolno-austryacki załatwił dziś kilka spraw szkolnych lokalnej natury.

N. W. Tagblatt podał dziś telegram ze Lwowa, jakoby się tam rozeszła pogłoska, iż Marszałek hr. Badeni podał się do dymisyi. Wedle najautentyczniejszych wiadomości jednakże stanowczo stwierdzić należy, iż jest to plotka, pozbawiona zupełnie podstawy.

Wiedeń, 12 kwietnia. Namiestnictwo dolno-austryackie rozwiązało na podstawie paragrafu 24 ustawy o stowarzyszeniach związek narodowców niemieckich w Austryi, którego przewodniczącym jest poseł Wolf, nadto t. zw. „Deutscher Bezirksverein“ i wyznaniowe stowarzyszenie ewangelickie,

Praga, 12 kwietnia. *Narodni Listy* donoszą, że zaproszenia na konferencyę komitetu wykonawczego prawicy rozesłano pierwotnie na 13 b. m.; w niedzielę jednak zaszła potrzeba odwołania konferencyi, a przywódcom stronnictw większości oznajmiono, że projektowana narada może się odbyć dopiero po sesyi sejmów krajowych, więc prawdopodobnie w drugiej połowie maja. — Chociaż łatwo zrozumieć, dodają *Narodni Listy*, że nie przyjemnem jest dla członków komitetu odrywanie ich od prac sejmowych, to jednak właśnie ze względu na akcyę lewicy należałoby postarać się o to, aby prawica otrzymała sposobność określenia swego stanowiska i aby Rząd powiadomił ją o swoich zamiarach, odnoszących się do najbliższej przyszłości, już teraz, a nie dopiero po upływie miesiąca.

Karlsbad, 12 kwietnia. Otwarto tu wczoraj kongres lekarski w obecności Namiestnika hr. Coudenhove i delegata Ministra oświaty, szefa sekcyi Bartla. Mowę inauguracyjną wygłosił tajny radca Cuinke, a Namiestnik powitał zjazd w imieniu Rządu. Pierwszy referat wygłosił prof. dr. Schroetter z Wiednia.

Budapeszt, 12 kwietnia. W sejmie węgierskim toczyła się dzisiaj w dalszym ciągu dyskusya budżetowa, w ciągu której zabierał też głos minister skarbu.

Budapeszt, 12 kwietnia. W sposób uroczysty obchodzono wczoraj jubileusz sankcyi konstytucyi węgierskiej.

Berlin, 12 kwietnia. *Berliner Neueste Nachrichten* donoszą, że mianowanie niemieckiego pełnomocnika na wyspach samoańskich nastąpi dopiero wtenczas, gdy Anglia da zapewnienie, poszanowania praw niemieckich poddanych w Samoa.

Berlin, 12 kwietnia. Dziennik *Deutsche Warte* ogłasza list pastora gminy ewangelickiej w Wiedniu, Zimmermanna, który stwierdza, że od początku roku bieżącego przeszło z katolicyzmu na protestantyzm w samym Wiedniu 300 osób, a wiele jeszcze zgłosiło deklaracye. W Gracu przyjęło protestantyzm około 100 osób, w Czechach zaś w rozmaitych miejscowościach po kilkaset. Ogólny obraz tego ruchu, dodaje w końcu pastor Zimmermann, nie da się obecnie streścić, bo z każdym dniem przybywają nowe zgłoszenia odstępstwa.

Berlin, 12 kwietnia. Przy wczorajszym uzupełniającym wyborze do Izby deputowanych sejmu pruskiego z drugiego koła wyborczego w Berlinie przeszedł kandydat socyalnej demokracyi Fischer.

Niemiecki Brod, 12 kwietnia. W lesie koło miejscowości Polna znaleziono w sobotę wielkanocną trupa szwaczki Agnieszki Izura. W okolicy rozeszła się pogłoska, że szwaczkę zamordowali żydzi. Skutkiem tego powstało wielkie wzburzenie między ludnością. Zarządzono odpowiednie środki ostrożności, aby zapobiedz ewentualnym niepokojom. Pod zarzutem dokonanego morderstwa aresztowano szewca żyda Huelsnera.

Bukareszt, 12 kwietnia. Szef stronnictwa konserwatywnego Catargi zmarł tutaj na udar serca.

Bukareszt, 12 kwietnia. Prezydent ministrów Stourdza podał się wczoraj przed południem wraz z całym gabinetem do dymisyi. Król polecił Stourdzy sprawowanie rządów aż do zamianowania nowego gabinetu.

Cetynia, 12 kwietnia. Czarnogórę na międzynarodowej konferencyi rozbrojenia reprezentować będą delegaci rossyjscy.

Ateny, 12 kwietnia. Izba uznała ważność wyboru prezydenta ministrów, pomimo wniosku komisyi o unieważnienie. Sfery informowane zapewniają, że formalne przesilenie ma nastąpić dzisiaj.

Paryż, 12 kwietnia. *Figaro* ogłasza początek zeznań generała Gonse, który opowiada, w jaki sposób śledztwo co do *bordereau* prowadzone, rzuciło podejrzenie na Dreyfusa.

Gonse nie chce zeznać, w jaki sposób tajne *dossier* zostało przedłożonem sądowi wojennemu.

W dalszym ciągu opowiada, jak dowiedział się o badaniach Picquarta, które miały Esterhazego obciążyć winą Dreyfusa. O wystaniu Picquarta do Tunisu wiedział. Picquart był w posiadaniu tajnego *dossier* przed r. 1896, w którym rozpoczęto wyjawianie różnych szczegółów, trzymanych do tego roku w tajemnicy.

Szczególny nacisk kładzie gen. Gonse na to, że nie znał stosunku Esterhazego do sztabu generalnego, ani stosunku pułkownika Sandherr do Esterhazego.

Paryż, 12 kwietnia. *Agencya Havasa* zaprzecza pogłoskom o dymisyi szefa sztabu generalnego marynarki, Cuverville'a.

Konstantynopol, 12 kwietnia. Z Mekki donoszą o dwóch wypadkach dżumy.

Londyn, 12 kwietnia. W Izbie gmin dep. Maclean zapytał, czy rząd brytański, ze względu na to, iż stacye końcowe indyjskich i ross. sieci kolei żelaznych nie więcej, jak o kilkaset mil angielskich są od siebie oddalone, nie zamierza zawiązać z Rossyą rokowań w sprawie urządzenia ostatecznego połączenia, w skutek czego utworzoneby zostało takie połączenie Londynu z Kalkutą, iż całą tę przestrzeń możnaby przebyć w przeciągu dni dziesięciu.

Waszyngton, 12 kwietnia. Prezydent Mac Kinley wymienił dziś w „Białym domu“ ratyfikacyę hiszpańsko-amerykańskiego traktatu pokojowego z francuskim ambasadorem, Cambonem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 kwietnia 1899. Giełda poranna *(Vorbörse)* godzina 10 min. 30. Marki 59·05, Renta majowa 100·80, Węgierska renta koronowa 97·30, Kredyty 357·50, Węg. kred. 383·—, Anglobank 153·—, Union 308·75, Bankverein 269·—, Länderbank 239·—, Staatsbany 362·25, Lombardy 62·25, Elbethal 257·75, Fabryka broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Alpiny 241·50, Rima Muranyi 310·25, Prager Eisen 1290·—, Losy tureckie 60·40, Ruble (Event.) 127·75, 4-prc. galicyjskie krajowe listy zastawne 97·—, 4-prc. galicyjska krajowa pożyczka 98·—. Akcye gal. Banku hipotecznego —·— Tendencya mocna.

Wiedeń, 12 kwietnia 1899. Giełda południowa *(Mittagsbörse)* godz. 12 min. 30. Marki 59·05, Renta majowa 100·80, Węgierska renta koronowa 97·30, Kredyty 357·75, Węg. kredyt. 383·50, Anglobank 153·25, Union 308·25, Bankverein 268·25, Länderbank 239·—, Staatsbany 362·88, Lombardy 62·25, Elbethal 260·—, Fabryka broni 223·—, Akcye tytoniowe —·—, Alpiny 241·90, Rima Muranyi 310·—, Prager Eisen 1288·—, Losy tureckie 60·40, Ruble (Event.) 127·37, 20-frank. —·—, Akcye kredytowe ziemskie —·—, Tramway —·—, Tendencya silna.

Wiedeń, 12 kwietnia 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 358·25, Akcye węg. zakł. kredyt. 383·75, Akcye Anglobanku 153·—, Akcye Unionbanku 308·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 239·—, Akcye Bankvereinu 269·—, Akcye Bodenkredit 468·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. —·—, Akcye kolei państwowych 362·75, Akcye kolei południowej 63·50, Akcye tramwayowe 502·50, Akcye kolei Elbethal 262·—, Akcye kolei północnej —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 291·20, Akcye Alpine 243·10, Akcye Rima Muranyi 310·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1290·—, Akcye fabryki broni 223·—, Akcye tureckie tytoniowe 132·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·80, Renta majowa 100·80, Austryacka renta koronowa 100·65, Węgierska renta koronowa 97·30, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·95, 4 prc. listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100·25, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·—, 4 prc. Obligacye propinacyjne 97·80, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 97·—, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94·30, Losy tureckie 60·50, Marki 59·03, Rubel 127·50. Lombardy —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 kwietnia 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. M. hr. Starzewska z córką z Krakowa, K. hr. Ożarowski z Czech, W. hr. Raciborowski z Beresteczka, W. hr. Rudzki z Radziwiłłowa, H. br. Christiani z Dębicy, J. Tołłoczko, Dr. W. Binder, L. Wiśniowski i Dr. M. Ischheiser z Krakowa, S. Kowalski z Birczy.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. A. Kunz z Sopowy, N. Gołaszewski z Tustobab, Dr. R. Wilson z Kopeczyniec, O. Sala z Wysocka, Dr. W. Czaykowski z Przemyśla, J. Dochot z Czortkowa, J. Brauns z Wygody, K. Morawski z Żółkwi.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik

wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 12 kwietnia 1899.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.	—	212.	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	290	—	294	—
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	378	—	388	—
" kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	200	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	258	—	265	
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	200	—	201	—
Tow. dla przedsięb. elektrycznych po 200 zł.	210	—	215	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
" " " 4½% " los. w 50 l.	100	—	100	70
" " " 4% " " 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
" kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
" " 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w 41½ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	95	90	96	60
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	10	98	80
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102	—	—	—
" " " 4½% (3em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104	—	—	—
" " 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	97	20	97	90
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	50	95	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	—
" Stanisławowa	53	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleond'or	9	52	9	62
Pół Imperiał	9	50	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	22	1	27
" " papierowy	127	—	128	—
10 marek niemieckich	58	80	59	15

(Listy zastawne i Obligi: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 kwietnia 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	100.80	101.—
luty-sierpień	100.80	101.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.50	100.70
kwiecień-październik	100.60	100.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.50	172.50
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.20	140.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.75	158.75
" " 1864 po 100 zł.	194.75	195.50
" " 1864 po 50 zł.	195.—	195.80
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	148.75	149.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.05	120.25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	100.40	100.60
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	119.20	119.80
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	126.40	127.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.60	99.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.30	211.30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
" w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.40	100.10
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.—	99.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	118.75	119.50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.65	119.85
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.15	97.35
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.50	101.—
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.25	139.25
" poż. premiowa za 100 zł.	163.25	164.25
" " " za 50 zł.	162.—	163.—
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	96.50	97.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.85	96.85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.75	130.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	108.25	109.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	96.75	97.25
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.65
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1891 " " 4 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 " 200 kor. 4 pr.	97.—	97.50
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.80	98.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.30	94.90
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	35.40	36.40
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	59.55	60.05
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	101.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.—	99.—
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.50	121.—
" " " " " " 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.75
" " " " los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	110.70
" " " " los. 50 lat 4½ pr.	100.25	101.—
" " " " " 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95.80	95.95
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	97.50	98.50
" " " " 4 pr. pr. stare	97.75	98.10
" " " " 4 pr. za 200 kor.	95.95	96.10
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.50	101.20
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	102.—	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101 —
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
" " obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
" " " 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.80	108.80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	114.75	115.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.40	101.—
" " " " " " 1887 4 pr.	100.80	101.60
" " " " " " 1888 4 pr.	100.20	101.—
" " " " " " 1891 4 pr.	100.—	100.50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.75	92.25
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.50	99.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.60	108.20
" " " " 1888 za 200 zł. 5 pr.	107.60	108.20
" " " " 1888 za 200 zł. 4 pr.	98.70	99.30
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	7.—	7.30
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	199.—	200.—
Clary 40 zł. mk.	68.—	—.—
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	172.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.50	30.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.40	28.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.—	25.—
Palffy 40 zł. mk.	65.—	66.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.30	21.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.50	12.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28.—	—.—
Salma 40 zł. mk.	85.75	86.75
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.75	29.75
St. Genois 40 zł. mk.	85.—	85.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	55.—	—.—
" " Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	165.—	—.—
" " " 50 zł. 4 pr.	70.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	153.50	154.50
Peszt. banku handl. 500 zł	1395.—	1397.-
Zakł. kred. dla handlu i przem.	357.25	357.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	382.—	383.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	737.—	740.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	381.—	382.—
" " dla handlu i przem. 200 zł.	200.—	201.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	237.25	237.75
" Austro-węg. 600 zł.	920.—	924.—
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	310.25	310.75
Czesk. banku związk. 100 zł	136.—	136.75
Zivnostenska banka 100 zł.	132.50	133.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	206.—	[illegible]
" " " akcye zakład. 200 zł.	148.—	152.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3380.—	3390.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	291.—	293.—
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galicyj. I 200 zł.	213.—	213.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	440.—	442.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	361.—	365.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	400.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	241.25	241.75
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1288.—	1292.—
Schodnicy 500 kor.	775.—	785.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	130.25	131.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	190.—	191.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	59.50	59.12
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.70	120.85
Paryż za 100 fran.	47.85	47.90
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.35	44.45
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.52	47.57
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.69	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.56	9.57
20-markówka	11.79	11.83
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59.02	59.07
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.35	44.45
Ruble	1.27	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. hip. 258/99 (2486)

C. k. Sąd obwodowy wzywa folwark Wolica derewlańska względnie tegoż z życia i miejsca zamieszkania nieznanego właściciela Mateusza Burzyńskiego, ewentualnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców przez niniejszy edykt i przez kuratora p. adw. dr. Kołaczkowskiego w Złoczowie, ażeby swe sprzeciwienie bezciężarowemu wydzieleniu par. gr. 629/4, 629/5 i 629|6 z maj. tab. Jabłonówka wyk. hip. l. 315 objętej jakoteż parcel gr. 626|10, 626/18, 363/2 i 376/2 z majętności Warhoki czyli Warhoły Adamy, wyk. hip. l. 446 objętej do dni 35 do sądu tutejszego wnieśli, gdyż w razie przeciwnym będzie przyjętem, że na proszone wydzielenie się zgadzają i swych praw co do wydzielić się mających parcel się zrzekają z chwilą w której takowych odpisanie nastąpi.

Zarazem zawiadamia się powyższe osoby, iż wspomniany kurator na ich niebezpieczeństwo i koszt ma ich tak długo zastępywać, dopóki sami się nie zgłoszą lub pełnomocnika sobie nie ustanowią.

Złoczów, dnia 1 marca 1899.

L. cz. Cw. 668/99 1 (2427)

Przeciw Chaimowi Wahl, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez firmy Natan Boral Herzel Boral w Stanisławowie pozew o wydanie nakazu zapłaty resztującej sumy wekslowej 250 zł.

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty z dnia 29 marca 1899 Cw. 668/99 1.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się pana adwokata dr Lorscha w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Wahla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Stanisławów, dnia 29 marca 1899.

L. cz. E. 814/98 3 (2409)

Samuelowi recte Schmilowi Hirsch, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Bolechowie Dawida Markusa Liebermana przeciw Samuelowi Hirschowi i Taubie Weitzner zam. Hirsch o 300 zł. ma być doręczoną uchwała z dnia 18 listopada 1898 liczba czynności E 214/98 1, którą dozwolono prenotacyi prawa zastawu w stanie biernym części ciała hip. whl. 270 ks. gr. gm. kat Bolechów.

Ponieważ Samuel Hirsch zmarł, ustanawia się dla nieobjętej jego masy spadkowej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana Jana Kantego Krupińskiego c. k. notaryusza w Bolechowie.

Tenże kurator zastępywać będzie tę masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki dziedzice w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 11 marca 1899.

L. cz Firm. 1253 sp. III 54 (2431)

Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird kundgemacht, dass am 15 September 1898 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Firma: „General Repräsentanz in Lemberg der Vaterländischen Allgemeinen Versicherungsactiengesellschaft in Budapest“ polnisch: „Jeneralna Reprezentacya we Lwowie krajowego powszechnego towarzystwa ubezpieczeń (Harai Vaterländische) w Budapeszcie“ gelöscht wurde.

K. k Landes- als Handelsgericht, Abtheil. IV.

Lemberg, am 2 October 1898.

G. Zl. Firm. 58/99 IX 68|95 19/II (2406)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach (oddział II.) zarządza zanotowanie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych, przy wpisie firmy Artur Riesenfeld i spółka fabryka sukiennego obuwia w Mikuszowicach, iż jawny spólnik Jakób Schanzer z tejże spółki komandytowej się wyłączył.

Wadowice, dnia 10 marca 1899.

L. cz. T. 3/99 2 (2400 1—3)

C. k. Sąd krajowy oddział cyw. VI. w Krakowie zarządzając na prośbę p. Jana Kwiatkowskiego postępowanie celem umorzenia rzekomo zaginionego losu premiowego pożyczki miasta Krakowa Nr. 19141 w dniu 2 stycznia 1898 z kwotą 30 zł. wylosowanego, a w dniu 2 lipca 1898 płatnego, zawiadamia każdego komu na tem zależeć może, że powyż wzmiankowany los po upływie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej na ponowne żądanie proszącego, za umorzony uznany zostanie, jeżeli w ciągu tego czasu nikt żadnych praw do tego losu nie zgłosi w tut sądzie, ani też wygranej w tut. kasie miejskiej nie podniesie.

Kraków, dnia 17 marca 1899.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 836/98 (5) (1199 3—3)

Na żądanie Józefa Oleksego, odbędzie się dnia 15 maja 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Limanowy licytacya całej realności w Jaworzny składającej się z ciała hipotecznego l. 51 i z połowy ciała hipotecznego l. 52 gm. Jaworzna Jana Zelka własnych wraz z przynależnościami składającemi się z pary koni, dwóch krów, jednej jałówki, trzech cieląt, czternastu kóp owsa trzech kóp pszenicy, czterech kóp jęczmienia białego, trzech kóp jęcznienia żółtego jednej sieczkarni, jednego młynka, jednego wozu, pary bron.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3641 złr. 85 ct. przynależności zaś na 400 zł

Najniższa cena wynosi 3/4 ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 11 lutego 1899.

L. cz. Succ. 9050 1253/VII (2641 3—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie jako władza sprawy niesporne przeprowadzająca ogłasza, że dnia 25 kwietnia 1899 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 20 powtórnie dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia do fundacyi Stanisława hr. Skarbka należących w powiecie Żydaczowskim w obrębie gmin katastralnych Rozwadów, Nadiatycze i Uście położonych łąk zwanych „Maniłów i Łukawieńskie" oraz „Moczar" na dalszy trzechletni lub sześcioletni okres dzierżawny od 1 kwietnia 1899 r. licząc, że cena wywołania za łąki „Maniłów i Łukawieńskie" wynosi 9650 zł., zaś za łąki „Moczar" 1200 zł. w. a. rocznie, że każdy chęć wydzierżawienia mający 10% ceny wywołania w gotówce lub papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo przedstawiających jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć winien, że licytacya ta będzie wyłącznie na pisemne oferty przeprowadzoną, że zatwierdzenie umowy dzierżawnej względnie wybór osoby dzierżawcy między oferentami, zastrzeżonym jest Radzie administracyjnej fundacyi Stanisława hr. Skarbka, której wysokość ofiarowanego czynszu nie wiąże oraz, że na terminie tym oferty przyjmowane będą tylko do godziny 12 w południe i po upływie tego czasu żadna więcej oferta przyjętą nie będzie.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi Senatu VII tut. sądu lub w kancelaryi centralnej Administracyi fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie w gmachu teatralnym codziennie od godziny 9—2.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1899.

L. cz. E. 1190/98 (2) (2600 3—3)

Na żądanie Jakóba Majera Schüllera odbędzie się dnia 9 maja 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 26/192 części realności lk. 65 lwh. 87 ks. gr. gm. Sadkowa góra objętej Mateusza Dyda własnej, składającej się z domu i stodoły, parc. bud. i gruntowych.

26/192 części nieruchomości wystawionych na licytacyę są ocenione na 334 złr. 10ct.

Najniższa cena wynosi 222 zł. 74 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 24 marca 1899.

L. cz. E. 973/98 (2) (2599 3—3)

Na żądanie Franciszka Tomaszewskiego odbędzie się dnia 5 maja 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 9 ks. gr. gm. Mielec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 80 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 53 złr. 33 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których takie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 20 marca 1899.

L. cz. E 13/98 (7) (2555 3—3)

Na żądanie c. k uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 8 maja 1899 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Złoczowie licytacya majętności tab Wiktorówka w. hip. l. 358 dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Złoczowie objętej pana Aleksandra Zilewskiego własnej, wraz przynależnościami, składającemi się z budynków, zasiewów, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 42244 zł. 50 ct. a to grunta na 32000 zł. przynależności zaś na 10244 zł. 50 ct

Najniższa cena wynosi 28163 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdziedo skutku.

Warunki licytacyjne przedłożone i przyjęte do E. 13/98 (6) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 11 marca 1899.

L. cz. 280/99 (1) (2563 3—3)

Sprawa egzekucyjna Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, przeciw Iwanowi Worona w Podhorkach pto 80 zł. aw. zpn.

Gdy Michał Worona do tąd warunkom licytacyjnym tus. uchwałą z dnia 28 lipca 1896 L. 9685 ustanowionych, zadość nie uczynił i nie złożył do depozytu resztę ceny kupna w kwocie 340 złr. za nabyte w dniu 19 listopada 1896 realności Iwana Worony a to połowy realności lwh. 452 ks. gr. Podhorki i całej realności lwh. 453 tejże księgi, przeto na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu zarządza się relicytacyę tych posiadłości na koszt i niebezpieczeństwo opieszałego nabywcy i jeden termin do tej relicytacyi wyznacza się na dzień 4 maja 1899 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 7 w tut. sądzie.

Za podstawę relicytacyi stanowią warunki licytacyjne ustalone tus uchwałą z dnia 28 lipca 1896 L. 9685, z tą atoli odmianą że cenę wywołania stanowi cena kupna przy I licytacyi przez opieszałego nabywcę ofiarowana, t. j. za połowę realności lwh. 452 księgi gr. Podhorki 221 złr. i za całą realność lwh. tejże księgi 175 zł. 50 ct.

Na tym terminie jednym po myśli §. 45 pat. ces. z 19/12 1796 i L. 3293 u. s. zostaną te posiadłości sprzedane nawet niżej ceny szacunkowej za jaką kolwiek cenę.

Relicytacya nie będzie miała miejsca, jeśli opieszały nabywca przed godziną przeznaczoną do licytacyi złoży w sądzie zalegającą resztę ceny kupna i koszta narosłe w gotowiźnie.

Z chwilą prawomocności tej uchwały staje się licytacya pierwsza bezskuteczną.

Koszta wierzyciela egzekwującego oznacza się na 15 zł. 39 ct. aw.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 24 lutego 1899.

L. cz. E. 765/98 (5) (2184 2—2)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie zastąpionego przez Dyrekcyę odbędzie się dnia 10 maja 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w oddziele V licytacya realności lwh. 85 ks. gr gminy, Staroniwa objętej, składającej się z budynku i przynależności, oraz z gruntów uprawnych wraz z przynależuościami, w protokole z dnia 23 sierpnia 1898 opisanemi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 44283 zł. w. a. służebności i przynależności zaś na 2102 złr. 90 ct. razem 46 383 złr 90 ct.

Najniższa cena wynosi co do budonków zpn. połowę 21504 złr. 45 ct, zaś co do gr 2/3 części tj. 225 złr. 34 ct, razem 22755 złr. 79 ct. p niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszace się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 18 stycznia 1899.

L. cz. E. 1162/98 (3) (2508 2—3)

Na żądanie Bukowińskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowcach zastąpionego przez dr. Moritza Paschkisa w Czerniowcach odbędzie się dnia 9 maja 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności whl. 2082 ks. gr. gm. kat Hankowce objętej zobowiązanej Małki z Grünbergów Hübscher własnej, składającej się z parcel bud. 83/1 i gr. 83/2 1413, 1421, 1422, 1423, 2268, 2269 wraz z przynależytościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 500 zł. przynależności zaś na 137 zł.

Najniższa cena wynosi 424 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 25 lutego 1899.

L. cz. E. 996 98 (4) (2509 3—3)

Na żądanie Bukowińskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowcach, zastąpionego przez adw. dr. Moritza Paschkis w Czerniowcach, odbędzie się dnia 9 maja 1899 o godz 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4 licytacya realności whl. 593 ks. gr. gm. kat. Stecowa objętej, zobowiązanego Ili Rensa własnej, tudzież realności whl. 1436 ks. gr. gm. kat. Stecowa objętej, zobowiązanego Petra Anatejczuka Iwana własnej, składających się z pb. 19/1 i gr. 591/2, 592/2, 1819, 1820 i 591/5 wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) posiadłość whl. 593 objęta na 380 zł., b) posiadłość whl. 1436 objęta na 120 zł.; przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi ad a) 253 zł. 34 ct., ad b) 80 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 30 grudnia 1898.

L. cz. E 958/98 (4) (2319 2—3)

Na żądanie Stanisława Bilińskiego kowala w Bolechowie odbędzie się dnia 10 maja 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 615 ks. gr. gm. kat. Hoszów — Gerynia objętej dłużnika Antoniego Stasiewicza (mylnie Steciewicza) Hoszowskiego własnej wraz z przynależytościami, składającemi się z chaty i szopy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 1427 złr. przynależności zaś na 210 złr.

Najniższa cena wynosi 951 złr. 32 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa. w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną. zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 15 marca 1899.

L. cz. E. 383/98 (5) (2317 2—3)

Na żądanie Abrahama Rothkircha odbędzie się dnia 10 maja 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2licytacya 1/4 części realności whl. 111 373 i 374 ks. gr. gm. kat. Podbereż, nieletnich Ilka, Emila, Maryi i Jewdochy Mykietyn własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stajni, stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 79 zł. 25 ct. przynależności zaś na 18 złr. 75 ct.

Najniższa cena wynosi co do 1/4 domu kwotę 9 zł. 37 ct. a co do 1/4 gruntów kwotę 52 zł. 82 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 16 lutego 1899.

L 1182/97 VII 904/95 (2679 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Trembowli w kwocie 300 zł. z pn. jawny przymusowy przetarg połowy realności objętej wykazem hip. 1607 i całej realności objętej wyk. hip. 1609 ks. gr. gm. kat. Trembowla dłużnika Wincentego Piotrowskiego własnych na dniu 24 kwietnia 1899 i 5 maja 1899 zawsze o 11 godz. rano przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową przy drugim zaś i niżej takowej.

Cena wywołania połowy realności wynosi 127 zł. 87 ct. a wadyum 13 zł., zaś całej realności 2927 zł. 87 ct., a wadyum 293 zł.

Wyciąg tabularny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Karol Berchard.

Trembowla, dnia 2 października 1897.

L. cz. E. 285/98 (5) (1491 2—3)

Na żądanie p. Meilecha Rebhuhna, kupca w Pratkowcach, odbędzie się dnia 10 maja 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya połowy realności wykazem hipotecznym l. 1124 księgi gruntowej gminy katastralnej Jaworów objętej, Lei Gutwirth własnej, składającej się z parceli bud. l. k. 616, wraz z przynależnościami, składającemi się z niewydzielonej połowy a) domu mieszkalnego, b) magazynu włosieni, c) komórki mniejszej, d) kuczki, e) komórki większej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 350 zł., przynależności zaś na 817 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 778 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworów, dnia 18 grudnia 1898.

L. cz. E. 1501/98 (2) (2726)

Na żądanie Józefa Worwy w Pasiecznej, odbędzie się dnia 5 maja 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II w Nadwórnie licytacya jednej piątej części realności obj. whl. 750 gm. Pasiecznej parcele 3493, 3499, 3500 i 3501, Ludwika Gwoździńskiego własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 20 zł.

Najniższa cena wynosi 13 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 24 lutego 1899.

L. cz. E. IX. 4098/98 (8) (2488)

Na żądanie Franciszka Wilczyńskiego w Półwsiu Zwierzynieckiem, zastąpionego przez adw. dr. Bobilewicza, odbędzie się dnia 10 maja 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 sala III. w Krakowie licytacya realności pod lk. 54 w Półwsiu Zwierzynieckiem położonej, whl. 187 ks. gr. gm. Zwierzyniec objętej, Franciszka Wilczyńskiego, Antoniny z Modelskich Wilczyńskiej, Jakóba Barbera, Maryi Modelskiej i Józefy z Modelskich Gargowej własnej, bez przynależności, których brak, celem zniesienia wspólnej własności tejże.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 11141 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 7427 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 20 marca 1899.

L. cz. E. 817/98 (6) (2719)

Na żądanie Berischa Schapiry odbędzie się dnia 10 maja 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya całego ciała hip. lwh. 384 ks. gr. gm. Białykamień cz. I. i połowy ciała hipotecznego whl. 38 ks. gr. gm. Białykamień cz. II Mikołaja Bokija własnych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 113 złr. 74 ct.

Najniższa cena wynosi 75 złr. 32 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Olesko, dnia 10 marca 1899.

L. cz. E. 931/98 (7) (1338)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 12 maja 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności objętej lwh. 126 ks. gr. gminy kat. Olesza.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3600 złr.

Najniższa cena wynosi 2400 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 8 lutego 1899.

L. cz. E. 583/98 (4) (2298)

Na żądanie Leiby Monheita kupca w Majdanie odbędzie się dnia 12 maja 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 159 ks. gr. gm. Wola rusinowska Antoniego Puka i Kelmana Polimera własnej wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i 16 grusz.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1176 zł.

Najniższa cena wynosi 776 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kolbuszowa, dnia 2 marca 1899.

L. cz. E. 776/98 (8) (2318 1—3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie zastąpionej przez adwokata dr. Józefa Dobrowolskiego odbędzie się dnia 10 maja 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya połowy realności lwh. 87 całej realności lwh. 88. ks. gr. gm. kat. Cisów obj. dłużnika Jacka Chromyszyna, syna Iwana własnych, tudzież 1/6 części realności lwh. 11 i 2/8 części realności whl. 13 ks. gr. gm. kat. Cisów objętych dłużnika Michała Pukasa syna Jacka własnych wraz z przynależytościami, składającemi się z stajni i szopy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: połowa budynków lwh. 87 na 45 zł. grunta 1/2 lwh. 87 na 590 zł. gr. whl. 88 na 17 zł., 1/6 część budynków lwh. 11 na 29 złr. 33 ct., 1/6 gruntów lwh. 11 na 17 złr., 2/8 części gruntów lwh. 13 na 15 zł. przynależności zaś na 61 zł.

Najniższa cena wynosi a to: połowy budynków lwh. 87 kwotę 24 złr. 45 ct. połowy gruntów whl 87 kwotę 395 zł 36 ct. gruntów lwh. 88 kwotę 13 złr. 27 ct. 1/6 części budynków lwh. 11 kwotę 16 złr. 61 ct 1/6 części gruntów lwh. 11 kwotę 13 zł. 27 ct., 2/8 części gruntów lwh. 13 kwotę 11 zł. 95 ct. czyli razem wszystkich nieruchomości kwotę 474 złr. 91 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 9 marca 1899.

L. cz. E. 487/98 (3) (2536 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się dnia 10 maja 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 429 i 430 tudzież połowy ciała tab. 431 ks. gr. gm. kat. Laszki gościńcowe obj. wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarskich.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 640 złr. w. a. łącznie z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 426 złr. 66 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 18 grudnia 1898.

L cz. E. 555/98 (8) (2592 1—3)

Na żądanie p. Rafała Langnasa kupca we Lwowie odbędzie się dnia 10 maja 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności Nd. 41 lwh. 232 w Kamionce strum. składającej się z parceli bud. lkat. 81 z domem parterowym, lodownią i stajnią bez żadnych przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5301 zł. 60 ct.

Najniższa cena wynosi 2650 złr. 80 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strum. dnia 22 marca 1899.

L. cz. E. 307/98 (5) (1597 1—3)

Na żądanie Leisera Gottloba, odbędzie się dnia 12 maja 1899 o godzinie 10 rano w tut. sądzie biuro Nr. 2 licytacya 1/2 części realności N. k. 42 a lwh. 695,—1/3 części realności lwh. 1094 oraz połowy realności lwh. 1096 ks. gr. gm. Muszyna objętych Józefa Krokowskiego własnych jak niemniej połowy realności lhw. 1095 ks. gr. gminy Muszyna przedtem Józefa Krokowskiego a obecnie Michała i Katarzyny Rychłów własnej.

Nieruchomość ta oceniona na 76 złr. 58 ct.

Najniższa cena wynosi 51 złr. 6 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przeglądnąć w biurze Nr. 2 tego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz pan Jan Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 16 stycznia 1899.

L. cz. 1657/98 (1) (2665)

Na żądanie wierzyciela egzekwującego Galic. Zakładu kredytowego Ziemskiego w likwidacyi w Lwowie zastąpionego przez p. Lucyana Lipińskiego w N. Sączu pełnom. dla doręczeń odbędzie się dnia 10 maja 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w N. Sączu licytacya posiadłości lwh. 62 ks. grunt. gm. kat. Witowice górne zwanej osada dworska 43 w powiecie sądowym N. Sącz położonej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona 261 złr. 35 ct. wyraźnie dwieście sześć dziesiąt jeden zł. 35 ct aw.

Najniższa cena wynosi 174 zł. 23 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 6 marca 1899.

Konkursa.

L. 13502 (2644 3—3)

KONKURS.

Przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie względnie przy c. k. Ekspozyturze policyjnej w Nadbrzeziu opróżnioną jest posada prowizorycznego c. k. strażnika cywilno-policyjnego z roczną płacą 360 zł. wraz z 25% dodatkiem służbowym i prawem do dodatków 10-letnich.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie w terminie do 15 maja b. r.

Nadmienia się, że przyjęty kompetent podlega sześciomiesięcznej próbie służbowej.

Kraków, dnia 8 kwietnia 1899.

L. cz. 412199 (2689 2—2)

Konkurs.

Tutejsza Zwierzchność gminna rozpisuje konkurs na posadę rachmistrza z płacą roczną w kwocie 500 zł. a. w. z terminem do wnoszenia podań do końca kwietnia b. r.

Od kandydata na tę posadę wymaga się dowodów, że posiada kwalifikacyę, przepisaną rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z 20 maja 1898 l. 25422 (Dz. ust. kraj. z r 1898 Nr. 88) i złożenia kaucyi w wysokości jednorocznej płacy.

Zaleszczyki, dnia 8 kwietnia 1899.

G. D. Z. 7733 (2323 3—3)

Concurs-Kundmachung.

Von der k. k. General-Direction der Tabak-Regie werden Praktikanten für den Dienst bei den galizischen Tabakfabriken und Einlösungsämtern aufgenommen.

Absolvirte Hochschüler erhalten sofort ein Adjutum von jährl. 500 fl. eventuell 600 fl., absolvierte Mittelschüler nach einer angemessenen Probezeit ein Adjutum im Betrage von jährl. 400 fl.

Die Bewerber müssen der beiden Landessprachen vollkommen, der deutschen Sprache in genügendem Masse mächtig sein und haben in ihren ordnungsmässig gestempelten Gesuchen die österreichische Staatsbürgerschaft, das Alter und den ledigen Stand, sowie ihr Militärverhältnis, dann die Studien, Prüfungen und Sprachkenntnisse, weiters das Wohlverhalten, endlich mittelst eines Staatsärztlichen Gesundheitszeugnisses ihre physische Eignung zum Fabriks- und Einlösungsdienste nachzuweisen.

Auch haben dieselben anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit Angestellten der k. k. Tabak-Regie verwandt oder verschwägert sind. Die Gesuche sind binnen sechs Wochen bei der k. k. General-Direction der Tabak-Regie, u. zw. in Falle, als der Bewerber bereits im Staatsdienste steht, im vorgeschriebenen Dienstwege einzubringen.

Wien, am 11 März 1899.

Kuratele.

L. cz. 7696/97 c (2602 2—3)

Ludwika Graczyńska z Wampierzowa z powodu choroby umysłowej poddana pod kuratelę.

Kuratorem jej jest Marcin Graczyński z Wampierzowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radomyśl, dnia 20 maja 1898.

L. cz. IV. 3523/97 (11, 12, VI.) (2570 2—3)

Lemla Mohra, lat 45 liczącego, dorożkarza i właściciela realności we Lwowie, uznaje się umysłowo chorym i ustanawia się dla tegoż kuratora w osobie p. Abrahama Mohra we Lwowie.

C. k. Sąd pow. cyw. S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 13 września 1898.

L. cz. IV. 276/95 (8) (2564 2—3)

Kuratelę nad Hryćkiem Moskalukiem i Justyną Moskaluk z Mielnicy z powodu marnotrawstwa która uchwałą c. k. Sądu obwodow. go w Tarnopolu z dnia 20 czerwca 1896 l. 9179 zawieszoną została, niniejszem się znosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, 13 marca 1899.

L. cz. L. 20|98 (2532 2—3)

Józef i Józefa Żawada z Kończak starych zostali oddani pod kuratelę z powodu marnotrawstwa. Ich kuratorem jest Maciej Sucharski, gospodarz z Kończak starych.

Halicz, 2 maja 1898.

L. cz. P. 287/99 (4) (2680 2—3)

Wasyl Kazibrodiuk z Markowiec za marnotrawcę uznany. Kuratorem jego Feliks Zagórski z Markowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, 28 marca 1899.

L. cz. P. 161/98 (8) (2612 2—3)

Jacko Hul z Winnik uznany marnotrawcą; kuratorem jego ustanowiono Oleksę Włocha z Winnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Winniki, dnia 12 grudnia 1898.

L. cz. P. 13/99 (2) (2613 2—3)

Józefa Świerzko po Tomaszu z Wiśniowczyka uznano marnotrawcą. Kuratorem jego Jan Durdeła, syn Łukasza, z Wiśniowczyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 2[illegible] marca 1899.

L. cz. L. 3/98 (11) (2699 2—3)

Jan Jędrol, gospodarz z Zakopanego, uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Maciej Gąsienica Józkowy z Zakopanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowytarg, dnia 24 lutego 1899.

L. cz. P. 24/99 (1) (2675 2—3)

Rachela Safrin z Monasterzysk uznana umysłowo chorą. Kuratorem ustanowiono Mozesa Safrina tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 14 lutego 1899.

L. cz. L. 23/98 (6) (2674 2—3)

Jakób Dejdej z Sielca z powodu marnotrawstwa został oddany pod kuratelę, jego kuratorem jest Nykoła Dejdej z Sielca.

Halicz, dnia 13 lutego 1899.

L. cz. L. 14/98 (6) (2673 2—3)

Marya Czerepij z Sapahowa została oddaną pod kuratelę z powodu choroby umysłowej.

Jej kuratorem jest Jurko Sapryga, gospodarz z Sapahowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, 14 grudnia 1898.

L. cz. L. 2/99 (5) (2672 2—3)

Zawiadamia się, że Katarzyna Irzykówna z Kozłówka umysłowo chorą uznana a kuratorem dla niej Józef Irzyk z Kozłówka ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 17 marca 1899.

L. cz. L. 1/98 (3) (2669 2—3)

Wiktor Mamrocha z Ostrowa uznany za umysłowo chorego i kuratorem Iwan Toporowski ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bełz, 3 marca 1899.

Wyroki prasowe.

Zl. 76 (2469

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1899, Pr. 10/3, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 24 März 1899 wegen des Artikels: „O welche Luft Soldat zu sein" nach Art IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8, ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1899, Pr. 5/4, die Weiterverbreitung der Nr. 22 der Zeitschrift: „Katholische Kirchenzeitung" vom 17 März 1899 wegen des Artikels: „Graz Los von Rom" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1899, Pr. VII. 7, die Weiterverbreitung der Hefte Nr. 43 und 44 der in Dresden im Verlage des Richard Heinrich Dietrich, erscheinenden Druckschrift: „Josephine Willberg, Lebens- und Leidenswege einer edlen Frau", Roman von Kurt v. Schmettwitz, gemäß §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1899, Pr. 45, die Weiterverbreitung der Nummer 320 der Zeitschrift: „Il Lavoratore" vom 10 März 1899 wegen des Artikels: L'Eco del Sagrado. Obiezioni dei Preti" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1899, Pr. 47, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Novi List" vom 11 März 1898 wegen des Artikels: „Nemski divjaki" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1899, Pr 48, die Weiterverbreitung der Nr. 51 der Zeitschrift: „Il Lavoro" vom 13 März 1899 wegen des Artikels: „I cretini sociali a congresso" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 März 1899, Pr. 49, die Weiterverbreitung der Nummer 7675 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 14 März 1899 wegen des Artikels: „La commemorazione di Cavallotti" nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 März 1899, Pr. 113, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Žar" vom 16 März 1899 wegen des Artikels: „Neco ze statistiky" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1899, Pr. 118, die Weiterverbreitung der Nr 76 der Zeitschrift: „Narodni listy" vom 17 März 1899 wegen des Artikels: „Pravoslavna cirkev pod Kallayem" nach §. 65 lit. a. St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1899, Pr. 11½, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Samostatnost" vom 15 März 1899 wegen der Artikel „K petici Ustr. spolku ucitelskeho" und „Rakousky stat je zachranen" nach §§. 65 lit. a. 491 und 493 St. G. und Art V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1899, Pr. 116, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „V Pred" vom 16 März 1899 wegen des Artikels: „Dobrodini lepsi nezli inseraty" und des Inserates: „Odmitejte cizacke vyrobky" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1899 Pr. 114, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Akademie" vom Monate März 1899 wegen der Notiz: „Adolf. Srba: Politicke dejiny" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 21 März 1899, Pr. 32|2, die Weiterverbreitung der Broschüre: „Nationale Wehrpflicht", zweite unveränderte Auflage von Karl Pröll München 1898 Verlag von J. F. Lehmann, gedruckt in der Franz'schen Hofbuchdruckerei G. Emil Mayer München, nach §§ 58 lit. e. 59 lit. c., 63, 65 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 15 März 1899 Pr. 3/1, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Hlasy z Podripska" vom 10 März 1899 wegen der Artikel: „Vyrovnani cesko-nemecke" und „Vysoke c. k. ministerium vnitra" nach §§. 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1899, Pr. 21/1, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Mähr schlesischer Volksfreund" vom 24 März 1899, wegen der Artikel: „Zur Lage" Ecclesia militans" und „Der möhrische Arbeits-Lantag" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 21 März 1899, Pr. 33, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Lucan" vom 18 März 1899 wegen des Artikels: „Ein rein deutsches Administrationsgebiet" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1899, Pr. 34/2, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung" vom 19 März 1899 wegen des Gedichtes: „Deutsches Volk, schärf'deine Wehre!" nach §§ 65 lit. a. und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1899, Pr. 13, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Pilsener Zeitung" vom 18 März 1899 wegen des Artikels: „Aus dem Reiche Podlipny's" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 21 März 1899, Pr. 44/1, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung" vom 18 März 1899 wegen des Artikels: „Das Bozner Urtheil" nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 März 1899, Pr. 10|2 die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Matice Delnicka" vom 22 März 1899 wegen der Artikel: „Uryvky se spisu Tom Paina", „Zijeme ve state pravnim" und „Moderni inkvisice" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1899, Pr 9/2, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Slovacko" vom 24 März 1899 wegen des Artikels: „Salebne pisne miru" nach § 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

(2615 3—3)

PP. ddr. Aleksander Mayer i Chaim Leib Nussbrecher wpisani zostali z dniem 25 lutego 1899 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 25 lutego 1899.

(2615 3—3)

P. dr. Mayer Letz adw. w Horodence zamierza przesiedlić się z 20 kwietnia 1899 do Tłumacza.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 28 stycznia 1899.

(2615 3—3)

Pp. adw ddr. Józef Gottlieb we Lwowie i Józef Klein w Radziechowie, zamierzają przesiedlić się, pierwszy z 20 maja do Putilli na Bukowinie, a drugi z dniem 21 maja 1899 do Bełza.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 25 lutego 1899.

L. 47 (2646 3—3)

Pan dr. Marek Gottlieb, kandydat adwokatury, wpisany został z dniem 4 kwietnia 1899 na listę adwokatów Samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Żurawnie

Z Wydziału Izby Adwokatów
Sambor, dnia 4 kwietnia 1899.

L. cz. C. XII. 406/99 (1) (2642 3—3)

Przeciwko dr. Fryderykowi Kratterowi adw. kraj. przedtem we Lwowie zamieszkałemu którego miejsce pobytu niewiadome jest wniosła firma Ch. Altenberg księgarnia we Lwowie przez adw. dr. J. Czeszera we Lwowie o 149 zł. 83 ct. z pn. do tut. sądu pozew.

Na pozew ten wyznaczoną została na dzień 11 kwietnia 1899 o godz. 12 w południe w tut. sądzie sala Nr. III. ustna rozprawa.

Celem przestrzegania praw dr. Fryderyka Krattera ustanowiono kuratorem dr. Edmunda Kamieńskiego adwokata we Lwowie.

Kurator ma pozwanego w powyżej oznaczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępywać dopóki tenże albo sam się w sądzie nie zgłosi albo nie ustanowi sobie innego pełnomocnika.

C. k Sąd powiatowy S. I., Oddział XII.
Lwów, dnia 8 kwietnia 1899.

L. 36.601.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. kwietnia 1899.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Dobromil	Posada Nowomiejska (ob. dw.).
	Kraków	Pleszów (ob. dw.).
	Sambor	Czyszki (ob. dw.).
	Trembowla	Zazdrość (Jadwiga ob. dw.).
Wąglik	Buczacz	Koropiec.
Róża wąglikowa	Husiatyn	Hadyńkowce.
Pomór świń	Cieszanów	Ruda Różaniecka (ob. dw.).
	Gródek	Dobrzany.
	Horodenka	Czortowiec, Obertyn.
	Jarosław	Piskorowice.
	Jaworów	Hruszowice.
	Kołomyja	Winogród.
	Łańcut	Kuryłówka.
	Mielec	Stawy ad Łysaków, Zdaków (ob. dw.).
	Mościska	Dubynka z Zahorbem ad Małnów.
	Nadwórna	Paryszcze.
	Podhajce	Mużyłów.
	Przemyśl	Za potokiem ad Szechynie.
	Śniatyn	Budyłów, Kielichów, Krasnostawce.
	Zaleszczyki	Chartanowce (ob. dw.).
Parchy	Borszczów	Jezierzany (ob. dw.).
	Lisko	Czarna ad Baligród (ob. dw.).
	Mielec	Wola Mielecka.
	Podhajce	Sosnów (ob. dw.).
	Przemyśl	Bachów (ob. dw.).
	Rohatyn	Bołszowce.
	Sanok	Tokarnia.
	Stanisławów	Halicz, Komarów.
	Tłumacz	Dolina (ob. dw.).
Wścieklizna	Kamionka	Sienków.
	Zaleszczyki	Zaleszczyki.
	Żywiec	Cisiec.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. cz. C. II 74/99 1 (2630 3—3)

Przeciw spadkobiercom Maryi Bieleckiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Jana i Maryę Kochańczyków pozew o uznanie kaucyi za całość majątku spadkowego po Barbarze Bieleckiej w kwocie 400 zł. i za prawo użytkowania na rzecz małoletnich po Barbarze Bieleckiej pozostałych dzieci w stanie biernym ciała tabularnego objętego whl. 2060 ks. gr. gm. Stryj zaintabulowanej za zgasłą.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 14 kwietnia 1899 9 godz. przed południem w b. Nr 32.

Celem strzeżenia praw tych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ustanawia się p. adwokata dr. Leona Finka w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tych z życia i miejsca pobytu niewiadomych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stryj, dnia 8 marca 1899.

L. cz. C. III 74/99 1 (2587 3—3)

Przeciw Justynowi Wiewiórka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Hrynia Szczerbę pozew o 100 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy ustnej na dzień 27 kwietnia 1899 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Justyna Wiewiórki, ustanawia się p. dr. Gałkiewicza, adw. w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Justyna Wiewiórkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Nowy Sącz, dnia 13 marca 1899.

L. cz. Paes 373 18/99 (2625 3—3)

Jego Ekscelencya pan Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował na II gi okres sądu przysięgłych, który rozpocznie się przy tut. sądzie obwodowym dnia 24 maja 1899 o godz. 8 przed południem przewodniczącym Trybunału przysięgłych c. k radcę Dworu jako prezydenta sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Kajetana Chylińskiego tudzież c. k. radców sądu krajowego Leona Alojzego Roszkiewicza, Juliusza Giżowskiego Jana Grafa, Kohmana, dr. Włodzimierza Kozickiego i Karola Reinera.

Sambor, dnia 5 kwietnia 1899.

L. cz. A. 117/98 (12) (2273 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do wiadomości, że 9 kwietnia 1898 zmarł w Tłumaczu Władysław Karpowicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

O tem uwiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu ustawowych spadkobierców Ludwika Karpowicza i Karola Karpowicza z wezwaniem by w przeciągu jednego roku oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek w ich imieniu przez kuratora p. Jana Czechowicza w Tłumaczu przyjęty będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, 25 lutego 1899.

L. 50 (2645 3—3)

Pan dr. Broniław Potocki, kandydat adwokatury, wpisany został z dniem 6 kwietnia 1899 na listę adwokatów samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Samborze.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Sambor, dnia 6 kwietnia 1899.

L. cz. Pr. 493 13 P/99 (2691 2—3)

Jego Excelencya Pan Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował w myśl §. 301 proc. karn. na II. zwyczajną z dniem 13 czerwca 1899 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych wiceprezydenta sądu obwodowego Józefa Heldenburga a zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Macieja Kaszewkę, Jana Jaworskiego, Tytusa Siengalewicza, Józefa Swaryczewskiego i dr. Celestyna Frieda.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, 6 kwietnia 1899.

Zl. 1511 (2690 2—2)

KUNDMACHUNG.

Infolge der Bestimmungen des Vertrages zwischen der österreichischen Staatsverwaltung und der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn Gesellschaft vom 30 April 1850 wird am 15 April l. J. um 9 Uhr vormittags die 49 Verlosung der gegen Stamm-Actien der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn hinausgegebenen Obligationen und die 50 Verlosung der Prioritäts-Actien dieser Bahn in Wien, in dem dazu bestimmten Saale im Banko-Gebäude, I. Singerstrasse Nr. 17 stattfinden.

Von der k. k. Direction der Staatsschuld.

Wien, am 30 März 1899.

L. 11050 (2370 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Szymona i Feibischa Herscherów, że w celu doręczenia im uchwały z dnia 6 kwietnia 1895 l. 3858 i zastępywania ich w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw spadkobiercom Dawida Herschera pto 76 zł. 44 ct. kurator dla nich w osobie adw. dr. Dorundiaka ustanowiony został.

Wzywa się tychże, by potrzebne informacye swemu kuratorowi dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypisać będą winni.

Borszczów, 12 sierpnia 1895.

L. cz. Nc. I. 822|99 3 (2320 2—3)

Sąd powiatowy w Głogowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego ktoby posiadał książeczki wkładkowe powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie a to Nr. 634, 1283, 2206 na Jana Sobotę i kwotę 347 zł. 55 ct., Nr. 1583/2534 na Maryannę Sobotę i kwotę 293 zł. 40 ct., Nr. 1584/2458 na Wojciecha Sobotę i kwotę 466 zł. 40 ct. Nr. 1585|2535 na Antoniego Sobotę i kwotę 409 zł. 14 ct., wreszcie Nr. 2834 na Adama Bala i kwotę 511 zł. 15 ct. opiewające, aby takowe przedłożył tutejszemu sądowi w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, po upływie bowiem tego czasu książeczki powyższe za umorzone zostaną uznane.

Dnia 14 marca 1899.

L. cz. IV. 245/97 5 (2380 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie oddział III w sprawie spadkowej po ś. p. Michale Mudrym, ustanawia kuratorem Denysa Mudrego, dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Andrucha Mudrego, którego się wzywa edyktami, by się pod rygorem §. 131 pat. niesp. w przeciągu roku po spadek ten do tut. sądu zgłosił.

Kozowa, 16 grudnia 1898.

L. 8110/97 (2386 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Drozda zawiadamia się, że w sprawie spadkowej po Tekli Malita z Pstrągowy został Jan Fąfara z Woli ad Pstrągowa ustanowiony jego kuratorem.

Strzyżów, 3 marca 1898.

L. cz. IV. 59/96 (4) (2387 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie, oddział I. wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Szurleja, aby do spadku po ojcu Stanisławie Szurleju zmarłym dnia 17 września 1895 w Lutczy z pozostawieniem kodycylu w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu wniósł deklaracyę po upływie tego czasu bowiem spadek z ustanowionym dla niego kuratorem Kazimierzem Szurlejem z Lutczy będzie przeprowadzonym.

Strzyżów, 29 stycznia 1899.

L. cz. A. 235/98 3 (2376 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie wzywa niewiadomych spadkobierców Kalmana Lockera dnia 21 sierpnia 1896 w Bołszowcach zmarłego, po którym pozostała połowa realności wyk. hip. l. 223 ks. gr. gminy Bołszowce, aby w przeciągu roku prawa swe do spadku zgłosili, gdyż w razie bezskutecznego upływu tego czasu spadek jako bezdziedziczny Skarbowi państwa przypadnie.

Kuratorem masy spadkowej adwokat dr. Cyga jest ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bursztyn, dnia 30 listopada 1898.

L. cz. 1675 ks. gr. Kraków (2309 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dominika Biasiona, względnie tegoż spadkobierców, że wskutek prośby współwłaścicieli realności pod lk. 284 Dz. VIII. w Krakowie wprowadzono postępowanie amortyzacyjne, celem wykreślenia prawa zastawu dla sumy 3600 złp. ze stanu biernego rzeczonej realności.

Wzywa się przeto Dominika Biasiona, względnie tegoż spadkobierców, aby prawa swoje do pomienionej wyż sumy 3600 złp. z pn. najdalej do końca marca 1900 r. w tut. sądzie wykazali, gdyż inaczej na ponowne żądanie właścicieli zarządzi się wykreślenie powyższego wpisu.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 14 marca 1899.

L. cz. III 763/62 3/V. (2374 3—3)

Niewiadomemu z miejsca pobytu Markusowi Komrower i masie spadkowej Ozyasza Krumpera z Brodów w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brodach przeciw Wolfowi Komrower i tow. o 598 zł. 50 ct. ma być doręczoną uchwała z dnia 5 maja 1898 l. cz III. 763|62 3/III., którą dozwolono przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 649 gm. Brody dłużników własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Markus Komrower przebywa a masa powyższa nie jest objętą ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie Pana adw dr. Kiniowera w Brodach.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusa Komrowera i masę spadkową Ozyasza Krumpera w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki Markus Komrower w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje a masa spadkowa nie zostanie objętą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 23 marca 1899.

L. cz. Cg. I. 45/99 1 (2692)

Przeciw Franciszkowi Bełdowskiemu, nieznanemu z życia i miejsca pobytu, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Stanisława Wasilewskiego pozew o własność 1/4 części majętności Pstrągowa Bełdowszczyzną zwanej lwh. 987 objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na 18 kwietnia 1899 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego, ustanawia się p. adw. Krogulskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 25 marca 1899.

L. cz. E. 1396/98 5 (2629)

W sprawie egzekucyjnej p. Wasyla Leszo, gospodarza gruntowego w Janowie, przeciw Iwanowi Picil gospodarzowi gr. przedtem w Janowie zamieszkałemu, o naruszenie posiadania łąki, którego miejsce pobytu jest nieznane, ustanawia się kuratorem adw. dr. p. Humieckiego w Samborze i doręczenie mu uchwały c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 30 grudnia 1898 l. cz. R. IV. 295/98 5 zarządza się, a do przesłuchania stron wyznacza się audyencyę na dzień 19 kwietnia 1899 godzinę 11 rano.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanego p. Iwana Picil z miejsca pobytu nieznanego, w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 22 lutego 1899.

L. cz. C. II 166/99 1 (2664)

Przeciw 1. Klarze Bacikowej i 2 spadkobiercom śp. księdza Jana Drobicha, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Amalię Bugańską z Gorlic i wsp. pozew o uznanie, iż zaintabulowane w stanie biernym realności powoda lk. 107 Dz. I. lwh. 101 w Krakowie na rzecz pozwanych prawo zastawu dla sum 316 złp. 66 1/3 gr., 420 złp. i 500 złp. zgasło przez przedawnienie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 3 maja 1899 godz. 3 po południu do tego sądu biuro Nr. 31.

Celem strzeżenia praw kurandów, ustanawia się p. adw. dr. Bronisława Gunkiewicza w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kraków, dnia 29 marca 1899.

L. cz. C. II 39/99 1 (2697)

Przeciw Aleksandrowi Pilińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu powiatowego w Dębicy przez Barbarę hr. Zborowską i spól. pozew o uznanie za właścicieli dóbr Krownic i przepisanie prawa własności tychże dóbr.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na miejscu w Pustkowie na dzień 15 kwietnia 1899 o godzinie 1 po południu.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się adw. dr. Zygmunta Fischlera w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Aleksandra Pilińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 4 kwietnia 1899.

L. cz. C. I. 59/99 1 (2351)

Przeciw Waśkowi Kurbabycz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Piotra Kurbabycz pozew o własność połowy posiadłości wyk. hip. l. 28 ks. gr. gm. Ro[illegible]anowa wola.

Na podstawie pozwu została audyencya do ustnej rozprawy procesowej wyznaczoną na dzień 18 kwietnia 1899 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Waśka Kurbabycz, ustanawia się Iwana Kurbabycz w Dzwiniaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Waśka Kurbabycz w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki, dnia 21 marca 1899.

L cz. E. 379/98 2 (2416 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Simona Sambora kuratora w osobie Maurycego Türkla z Kopyczyniec w celu doręczenia temuż uchwały tabularnej z 6 sierpnia 1898 l. E. 379|98 1.

Dnia 14 października 1898.

L. cz. C. XII 420/99 1 (2727 1—3)

Przeciw adw. dr. Frydérykowi Kratter we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tutejszego sądu przez dr. Józefa Horszowskiego i dr. Juliusza Stark pozew o zapłacenie kwoty 331 zł. 25 ct. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I audyencya na dzień 4 maja 1899 o godzinie 9 rano w sali Nr. III.

Celem strzeżenia praw dr. Fryderyka Krattera, ustanawia się p. dr. Edmunda Kamieńskiego adw. we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dr. Fryderyka Krattera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XII.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1899.

L. cz Firm. 70 99 (2365)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie: „Towarzystwo kredytowe i oszczędności, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością w Sanoku“, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa z dnia 14 marca 1897 odbytem, wybrani zostali dyrektorami pp. Leser Rosner, Izrael Dawid Herzig Berl Fink, Leib Roth i Hersch Weiner wszyscy kupcy z Sanoka.

Sanok, 12 marca 1899.

L. cz. Firm. 81 (Stow. I. 547) (2310)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Płaszowska parowa fabryka dachówek i cegieł, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną“, że Maurycy Ameisen, członek zarządu stowarzyszenia, wystąpił z zarządu tego stowarzyszenia.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 11 lutego 1899.

L. cz. Cw. 507|99 1 (2476)

Przeciw Józefowi Thalerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Hirscha Striżowera pozew o 600 złr. a. w.

Na podstawie tego pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw nieobecnego, ustanawia się p. dr. Leckera w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 24 marca 1899.

L. cz. Cw. 244/99 1 (2439)

Przeciw Leibie Kellermannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Süssmana Zwick pozew o 300 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. 244/99 1.

Celem strzeżenia praw Leiby Kellermanna, ustanawia się p. dr. Flakowicza adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leibę Kellermanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 13 marca 1899.

Doniesienia prywatne.

DYREKCYA
Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

podaje do powszechnej wiadomości w myśl §. 11 warunków ubezpieczeń od gradu.

Wykaz najwyższych cen
po jakich ziemiopłody w roku 1899 od gradu ubezpieczone być mogą.

Pozycya	Rodzaj ziemiopłodów	w powiatach sądowych Galicyi i Bukowiny.							
		A. Andrychów, Baligród, Biała, Biecz, Bochnia, Brzesko, Brzostek, Brzozów, Bukowsko, Chrzanów, Ciężkowice Cz. Dunajec, Dąbrowa, Dębica, Dobczyce, Dukla, Dynów, Frysztak, Głogów, Gorlice, Grybów, Jasło, Jaworzno, Jordanów, Kalwarya, Kęty, Kolbuszowa, Kraków, Krościenko, Krosno, Krzeszowice, Leżajsk, Limanowa, Lisko, Liszki, Lutowiska, Łańcut, Maków, Mielec, Milówka, Mszana dolna, Muszyna, Myślenice, Niepołomice, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Radłów, Radomyśl, Ropczyce, Rozwadów, Rymanów, Rzeszów, Sanok, Skawina, Slemień, Sokołów, Stary Sącz, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Tuchów, Tyczyn, Ulanów, Ustrzyki, Wadowice, Wieliczka, Wiśnicz, Wojnicz, Żabno, Zator, Żmigród, Żywiec.		**B.** Bełz, Bircza, Borszczów, Bóbrka, Bohorodczany, Bolechów, Borynia, Bursztyn, Busk, Chodorów, Cieszanów, Delatyn, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Dubiecko, Gliniany, Gródek, Gwoździec, Halicz, Horodenka, Janów, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka Komarno, Kołomyja, Kossów, Krakowiec, Kulików, Kuty, Lubaczów, Lwów, Łąka, Medenice, Mielnica, Mikołajów, Mościska, Mosty w., Nadwórna, Niemirów, Niżankowice, Obertyn, Ottynia, Podburz, Peczeniżyn, Pruchnik, Przemyśl, Przemyślany, Rawa, Radymno, Radziechów, Rożniatów, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sieniawa, Sąd. Wisznia, Skole, Śniatyn, Sokal, Sołotwina, Stanisławów, Staremiasto, Starasól, Stryj, Szczerzec, Tłumacz, Tłuste, Turka, Tyśmienica, Uhnów, Winniki, Wojniłów, Zabłotów, Zaleszczyki, Żabie, Żółkiew, Żurawno, Żydaczów.		**C.** Brody, Brzeżany, Buczacz, Budzanów, Czortków, Grzymałów, Husiatyn, Kopyczyńce, Kozowa, Łopatyn, Mikulińce, Monasterzyska, Nowesioło, Olesko, Podhajce, Podwołoczyska, Potok złoty, Skałat, Tarnopel, Trembowla, Wiśnowczyk, Załośce. Zbaraż, Zborów, Złoczów.		**D.** **Bukowina.** Czerniowce, Dorna Watra, Gurahumora, Kimpolung, Kocmań, Putilla, Radowce, Sadagóra, Seletyn, Seret, Solka, Stanowce. Storożyniec, Suczawa, Waszkowce nad Czeremoszem, Wyżnica, Zastawna.
		pz.	koron za 100 klgr.	pz.	koron za 100 klgr.	pz.	koron za 100 klgr.	pz.	koron za 100 klgr.
1	Żyto ozime	1	16.—	1	15.—	1	14.—	1	14.—
2	„ jare	2	15.—	2	14.—	2	13.—	2	12.—
3	Pszenica ozima	3	20.—	3	19.—	3	18.—	3	18.—
4	„ jara	4	19.—	4	18.—	4	17.—	4	17.—
5	Jęczmień	5	14.—	5	14.—	5	13.—	5	12.—
6	Orkisz	6	15.—	6	14.—	6	13.—	6	12.—
7	Owies	7	14.—	7	14.—	7	13.—	7	12.—
8	Hreczka (Tatarka)	8	16.—	8	15.—	8	14.—	8	14.—
9	Kukurudza	9	12.—	9	11.—	9	10.—	9	9.—
10	Proso	10	12.—	10	11.—	10	11.—	10	10.—
11	Groch zwykły (biały i zielony)	11	16.—	11	13.—	11	13.—	11	12.—
12	Groch (Wiktorya)	12	18.—	12	17.—	12	16.—	12	16.—
13	Bób	13	12.—	13	11.—	13	11.—	13	10.—
14	Bobik	14	11 —	14	10.	14	10.—	14	10.—
15	Fasola	15	16.—	15	16.—	15	15.—	15	14.—
16	Soczewica zwykła	16	14.—	16	14.—	16	14.—	16	13.—
17	Soczewica szelągowa	17	24.—	17	24.—	17	22.—	17	20.—
18	Wyka	18	12.—	18	11.—	18	10.—	18	10.—
19	Łubin żółty	19	10.—	19	10.—	19	9.—	19	9.—
20	Tymotka	20	30.—	20	30.—	20	30.—	20	30.—
21	Koniczczerwony	21	80.—	21	80.—	21	76.—	21	72.—
22	„ biały i szwedzki	22	70.—	22	70.—	22	66.—	22	62.—
23	Rzepak zimowy	23	24.—	23	23.—	23	20.—	23	21.—
24	„ letni	24	20.—	24	20.—	24	18.—	24	18.—
25	Lnianka (Lnica, Rżyj)	25	20.—	25	18.—	25	16.—	25	16.—
26	Konopie włókno	26	44.—	26	42.—	26	40.—	26	38.—
27	Nasienie konopne	27	19.—	27	17.—	27	17.—	27	16.—
28	Len włókno	28	48.—	28	46.—	28	44.—	28	42.—
29	Nasienie lniane	29	20.—	29	18.—	29	18.—	29	17.—
30	Mak	30	44.—	30	42.—	30	40.—	30	40.—
31	Kminek	31	34.—	31	34.—	31	34.—	31	34.—
32	Anyż rossyjski	32	44.—	32	44.—	32	40.—	32	40.—
33	„ płaski	33	48.—	33	48.—	33	44.—	33	44.—
34	Kartofle	34	3.—	34	3.—	34	3.—	34	2.40
35	Chmiel za 50 kilo	35	140.—	35	130.—	35	130.—	35	120.—
36	Łoza koszyk. 1let. z mrg.	36	80.—	36	76.—	36	44.—	36	44.—
37	Łoza koszyk. 2let. z mrg.	37	100.—	37	96.—	37	52.—	37	52.—

Kraków, dnia 10 kwietnia 1899 r.

Dyrekcya Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.

Z. Słonecki. **J. Głażewski.** **Dr. G. Romer.**

(Przedruk nie będzie płacony.)

Ogłoszenie.

Dnia 17 kwietnia 1899 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, przy ul. Karola Ludwika l. 1., losowanie 4% 56-letnich listów zastawnych w sumie 208.600 złr. a. w.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.
We Lwowie, dnia 10 kwietnia 1899.

Sprawozdanie Dyrekcyi Kupieckiego Towarzystwa Eskontowego w Dąbrowie za rok 1898.

Obrót kasy.

Przychód.	zł.	ct.	Rozchód.	zł.	ct.
Gotówka z dniem 31 grudnia 1897	433	04	Udziały członków	449	50
Udziały członków	259	—	Wkładki oszczędności	14046	98
Wkładki oszczędności	20046	58	Pożyczki na weksle	19363	39
Pożyczki na weksle i skrypta	17814	54	Procenta	750	21
Procenta	1515	39	Koszta Administracyi	1034	42
Fundusz rezerwowy	62	45½	Koszta procesowe	61	92
Koszta Administracyi	217	18	Spłat akceptów własnych	4000	—
Koszta procesowe	38	40	Zysk z roku 1897	225	40½
			Gotówka z d. 31 grudnia 1898	454	76
Razem	40386	58½	Razem	40386	58½

Bilans z dnia 31 grudnia 1898.

Stan czynny.	zł.	ct.	Stan bierny.	zł.	ct.
Gotówka	454	76	Udziały członków	3479	50
Pożyczki na weksle i skrypta	14893	40	Wkładki oszczędności	11707	10
Koszta procesowe	37	72	Fundusz rezerwowy	287	60¼
Lokal wprzód zapłacony	58	—	Czysty zysk	169	67¾
Inwentarz mobil.	160	—			
Druków w zapasie	40	—			
Razem	15643	88	Razem	15643	88

Rachunek strat i zysków.

Winien.	zł.	ct.	Ma.	zł.	ct.
Koszta Administracyi	632	24	Procenta uzyskane za rok 1898	801	91¾
Czysty zysk	169	67¾			
Razem	801	91¾	Razem	801	91¾

Stan udziałów z końcem roku 1898 111 po 25 zł. i 279 do wypłacenia 3479 zł. 50 ct.

Dąbrowa, dnia 11 kwietnia 1899.

Salamon Margulies. **Wilhelm Barbasch.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Schellenbergowej Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiszkowskich.